

Czytaj dodatek

Twój TYDZIEŃ Z PNIEW

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Twój TYDZIEŃ

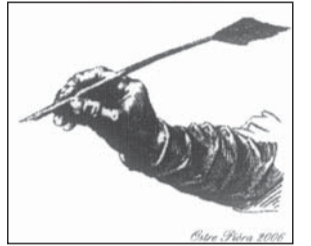
Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Jesteśmy laureatem nagrody
**Business Centre Club
Ostre Pióro 2006**



Rok XII Numer 9-10/299-300 14 maja 2014 ISSN 1734-5294 www.twój-tydzien.pl e-mail: twój-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

25 maja – wybory

strona 3

3000

numer

TTW

Jesteśmy laureatem nagrody
**Stowarzyszenia Dziennikarzy RP
Dziennikarskie Koziołki 2007**



Zeskanuj ten kod
telefonem i czytaj
Twój TYDZIEŃ
w Internecie

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski
**Kampania
wyborcza
do Parlamentu
Europejskiego,
czyli nie ma
granic ludzkiej
głupoty** strona 6

Twój TYDZIEŃ na...

facebook



Lubie to!

Budynek PE w Strasbourgu FOT. – MONIKA MAŃKOWSKA

STUDIO FRYZUR
Blandzi

Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

**Kosmetyki Bacchara
Professional**

ZAPRASZAM
od wtorku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



**CIEKAWOSTKI
KOSMETYCZNE**



Prysznic z Oriflame



Z nowymi kosmetykami do ciała serii Discover od Oriflame masz szansę przywołać wspomnienia z wyjątkowych podróży. Specjalnie na piątą rocznicę powstania serii **Discover Oriflame** wprowadza cztery nowe linie zapachowe inspirowane Paryżem, Brazylią, Bali oraz Sycylią. Każda linia składa się z trzech produktów o niepowtarzalnym zapachu.

Discover Brazilian Passion – to linia pobudzająca zmysły egzotycznymi aromatami, przywołująca na myśl tropikalną wyprawę do lasów Amazonii. W jej skład wchodzi: żel pod prysznic (250 ml - 12,90 zł), mydło (90 g - 4,90 zł) oraz żel pod prysznic dla mężczyzn. **Discover Bali Paradise** – produkty tej linii to: mydło do rąk w płynie (300ml - 14,90 zł), żel pod prysznic i mydło. Otulają wonią morskich akordów, egzotycznych białych kwiatów i zmysłowego kwiatu lotosu. Energetyzujący zapach wpływa pozytywnie na nastrój oraz samopoczucie. **Discover Parisian Delight** – ta linia to połączenie uwodzicielskich a zarazem ciepłych nut toffi i wanilii z uspakajającym aromatem lawendy. Produkty z tej linii działają kojąco na zmysły, odprężają i relaksują. Ta seria to: scrub do ciała (200ml - 16,90 zł), żel pod prysznic i mydło. **Discover Sicilian Dream** czyli mydło do rąk w płynie, żel pod prysznic i mydło to świeża kompozycja. Łączy ona akordy sycylijskich fal, dojrzałych w słońcu cytrusów, liści fiołka i śródziemnomorskich owoców z soczystą werbeną. Kwiaty werbeny są uwielbiane przez Włochów za świeży, wiskowy aromat, a także wyjątkową wytrzymałość na silne śródziemnomorskie słońce.

Produkty z tej linii działają kojąco na zmysły, odprężają i relaksują. Ta seria to: scrub do ciała (200ml - 16,90 zł), żel pod prysznic i mydło. **Discover Sicilian Dream** czyli mydło do rąk w płynie, żel pod prysznic i mydło to świeża kompozycja. Łączy ona akordy sycylijskich fal, dojrzałych w słońcu cytrusów, liści fiołka i śródziemnomorskich owoców z soczystą werbeną. Kwiaty werbeny są uwielbiane przez Włochów za świeży, wiskowy aromat, a także wyjątkową wytrzymałość na silne śródziemnomorskie słońce.

Wyszczuplanie Soraya



Balsam BODY DIET24 znacząco poprawia jędrność skóry i modeluje sylwetkę. Formuła z efektem chłodzenia oparta na technologii kosmetycznej liposukcji ogranicza komórkom tłuszczowym kalorie i pobudza je do spalania tłuszczu 24 godziny na dobę. Krem aktywuje procesy spalania tłuszczu w komórkach podczas spoczynku, hamuje adipogenezę, czyli dojrzewanie komórek tłuszczowych i ogranicza im kalorie blokując wchłanianie glukozy. **Serum BODY DIET24** walczy z problemem nadmiernej tkanki tłuszczowej oraz „pomarańczowej skórki”. Aktywuje procesy spalania tłuszczu zapobiegając wzrostowi dojrzewania komórek tłuszczowych, a kofeina, l-karnityna i guarana pobudzają krążenie, stymulują procesy spalania tłuszczu i ograniczają procesy jego magazynowania. Cena 14.90 zł, 200 ml.

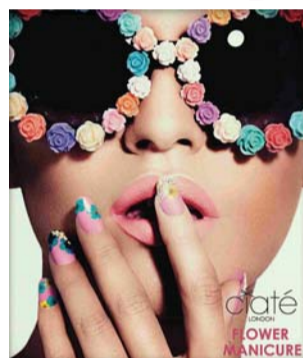


ORGANIQUE w płynie

Nowe mydła organiczne w płynie firmy Organique na bazie składników pochodzenia naturalnego, delikatnie myją, jednocześnie pielęgnując skórę. Jedno zostało wzbogacone **ekstraktem z dyni** bogatym w witaminy, cukry i beta karoten, który nawilża, regeneruje skórę i zapobiega procesom starzenia. **Wyciąg z liści aloesu** zawarty w drugim preparacie jest bogatym źródłem soli mineralnych, witamin i wielocukrów. Chroni skórę przed podrażnieniami, łagodzi i poprawia jej nawilżenie. Kolejne **mydło organiczne w płynie** wzbogacone zostało **ekstraktem z owsa** bogatym w tokoferole i flawonoidy. Łagodzi i tonizuje skórę, regeneruje i działa antyoksydacyjnie. **Ekstrakt z lnu** bogaty w olej (40%), fosfatydy, glikozydy, białka oraz kwasy organiczne działa osłonowo, przeciwzapalnie i zmiękcza. Mydło organiczne z lnu bogatym w nienasycone kwasy tłuszczowe i witaminy wygładza i chroni skórę oraz zapobiega łuszczeniu.



Szalony manikiur Sephora



Sephora wprowadziła do swoich perfumerii nowe, supertwałe i **szybkoschnące lakiery Formula X** w niemal 200 odważnych odcieniach i niezwykłych efektach – metalicznych, brokatowych i neonowych. Pędzelek został opracowany specjalnie, aby zapewnić jednolitą i precyzyjną aplikację. Seria Liquid Crystals to niezwykle intensywne kolory, opracowane w oparciu o mikrokryształy i inspirowane sztuką witrażu. Nowość to press pods, czyli jednorazowe lakiery Formula X z wygodnie wbudowanym pędzelkiem w mini flakonie. Mieści on taką ilość lakieru, aby dwa razy pomalować paznokcie na obu dłoniach. Tę latą paznokcie od **Ciaté** zachwycają lakierami o oryginalnych fakturach. Do wyboru dwa nowe zestawy: biały i fioletowy, które nawiązują do wakacji nad morzem – ozdób paznokcie drobinkami muszelek. Delikatne są zestawy Bada Bloom i Strike a Posy do ozdabiania paznokci miniaturowymi suszonymi kwiatkami – w stylu flower power! Fantastyczną propozycją są też lakiery żelowe, które dają efekt wysokiego połysku bez użycia lamp UV. Dzięki technologii, wykorzystywanej w profesjonalnych salo-

nach manicure, perfekcyjny efekt połysku osiągniesz sama!



Makijaż Soraya

Kryjący make-up STUDIO COVER z witaminą E ma nowoczesną formułę, doskonale pigmenty i składniki kryjące, zapewnia cerze aksamitną gładkość i tuszuje niedoskonałości. Make-up poprawia odcień cery, ukrywa drobne zmarszczki, przebarwienia i zaczerwienienia.

Zapewnia naturalny wygląd przez wiele godzin, nie wysusza skóry. Sprawdza się w przypadku cery normalnej i suchej. Dostępne odcienie: jasny beż, ciepły beż, naturalny, beżowy. Matujący make-up **STUDIO MATT Soraya**

z witaminą E wykorzystuje specjalne molekuly absorbujące nadmiar sebum, zapewnia cerze aksamitną gładkość, bez efektu błyszczenia. Make-up ujednolica i poprawia kolor cery, tuszuje niedoskonałości i drobne zmarszczki, zapewnia perfekcyjny i naturalny wygląd przez wiele godzin. Polecany jest do cery mieszanej i przetłuszczającej się. Ma odcienie: jasny beż, ciepły beż, naturalny, beżowy. Cena 12,99 zł, 30 ml.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

25 maja – eurowybory

Jak głosować Tym razem jest inaczej

Aby oddać ważny głos 25 maja w wyborach do Parlamentu Europejskiego należy zagłosować tylko na jedną listę i na jednego kandydata.

Możemy głosować w dowolnym miejscu w kraju i za granicą. Jeżeli chcemy to zrobić, trzeba wcześniej się postarać o specjalne zaświadczenie albo się dopisać do spisu wyborców w danym miejscu. Istnieje też możliwość głosowania korespondencyjnego w szczególnych przypadkach (np. osoby niepełnosprawne).

W głosowaniu może wziąć udział **każdy, kto ukończył 18 rok życia (najpóźniej w dniu wyborów)** i nie został pozbawiony praw publicznych i wyborczych.

Aby oddać ważny głos, należy zagłosować wyłącznie na jedną listę kandydatów. Na karcie do głosowania należy postawić znak „X” w kratce z lewej strony obok wybranego (tylko jednego) kandydata z jednej listy. W ten sposób wskazujemy jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu.

Postawienie znaku „X” w kratce obok nazwisk kilku kandydatów z jednej listy, większej liczby kandydatów z różnych list, lub niepostawienie znaku „X” w żadnej kratce powoduje nieważność głosu.

Kiedy głosować?

Data wyborów: 25 maja 2014
System wyborczy: Reprezentacja Proporcjonalna

Liczba posłów do Parlamentu Europejskiego: 51

Podział mandatów:
Po otrzymaniu protokołów wyników głosowania ze wszystkich okręgów wyborczych, Państwowa Komisja Wyborcza ustala wyniki głosowania w skali kraju i stwierdza, kto zdobył mandat poselski.

Niepołączalność stanowisk:
Mandatu posła do Parlamentu Europejskiego nie można łączyć ze sprawowaniem stanowiska lub pełnieniem funkcji określonych w przepisach prawa Unii Europejskiej.

Poseł do Parlamentu Europejskiego nie może być jednocześnie w Polsce członkiem Rady Ministrów ani sekretarzem stanu oraz zajmować stanowiska lub pełnić funkcji, których, stosownie do przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej albo ustaw, nie można łączyć ze sprawowaniem mandatu posła na Sejm albo senatora.

Dzień wyborów:
Głosowanie odbywa się w lokalu obwodowej komisji wyborczej, **bez przerwy od godziny 7 do 21.** Głosowanie w obwodach głosowania utworzonych na polskich statkach morskich oraz za granicą odbywa się między godziną 7 a 21 czasu miejscowego w każdym dniu głosowania.

Państwowa Komisja Wyborcza wręcza posłom do Parlamentu Europejskiego zaświadczenia o wyborze nie później niż 14 dni po ogłoszeniu obwieszczenia.



Wybory europejskie, które odbędą się w maju 2014 roku, pozwolą obywatelom wywrzeć wpływ na przyszły polityczny kierunek Unii Europejskiej poprzez wybór 751 posłów do Parlamentu Europejskiego, odpowiedzialnych za reprezentowanie ich interesów przez najbliższe 5 lat.

Każde państwo członkowskie ma własną ordynację wyborczą i samo decyduje, którego dnia jego obywatele pójdą do urn w trakcie czterodniowego okresu wyborczego w dniach 22-25 maja 2014 roku. **Aby wybrać 51 posłów od PE, Polscy wyborcy będą głosować 25 maja. Wyniki z wszystkich 28 państw zostaną ogłoszone wieczorem, w niedzielę 25 maja.**

Od momentu przystąpienia do UE Chorwacji w lipcu 2013 roku, w Parlamencie Europejskim zasiadało 766 posłów, zmniejszono jednak ich liczbę i podczas wyborów w 2014 roku wybranych zostanie 751 posłów, także w przyszłości ich liczba się nie zmieni. Posłowie będą reprezentować ponad 500 milionów obywateli w 28 państwach członkowskich. Dla poszczegól-

nych państw, liczebność reprezentacji jest określona na mocy traktatów UE - państwa o większej liczbie ludności mają więcej posłów niż państwa o mniejszej liczbie ludności, ale te ostatnie mają więcej posłów niż wynikałoby to ściśle z zasady proporcjonalności.

Ponieważ Unia usiłuje uporać się z kryzysem gospodarczym, a przywódcy UE zastanawiają się,

jaki kierunek obrać w przyszłości, są to najważniejsze, jak dotychczas, wybory europejskie. **Są to także pierwsze wybory po zdobyciu przez Parlament Europejski, na mocy Traktatu z Lizbony, nowych ważnych uprawnień.**

Jedną z głównych zmian, wprowadzonych Traktatem z Lizbony, jest konieczność uwzględnienia, po raz pierwszy, przez państwa członkowskie, wyników wyborów europejskich przy nominacji następnego przewodniczącego Komisji Europejskiej, który jesienią 2014 roku zastąpi José Manuela Barroso. Nowo wybrany Parlament musi zatwierdzić tego kandydata, ponieważ „wybiera” on, jak stwierdza się w Traktacie, przewodniczącego Komisji. Oznacza to, że głos wyborców bardzo się liczy przy mianowaniu osoby, która stanie na czele rządu UE.

Nowi europosłowie, wybrani w wyniku wyborów, będą również kształtować, przez najbliższe pięć lat, europejskie prawodawstwo obejmujące obszary od jednolitego rynku po swobody obywatelskie. Parlament Europejski – jedyna bezpośrednio wybierana instytucja UE – jest obecnie niezbędnym elementem europejskiego systemu podejmowania decyzji i dysponuje takim samym prawem głosu jak rządy krajowe, w odniesieniu do niemal całego prawodawstwa UE.

Uprawnienia i rola Parlamentu



Posłowie do PE są prawodawcami w Unii Europejskiej: bez ich udziału i zgody większość praw UE nie może powstać. Na mocy Traktatu z Lizbony, z roku 2009, Parlament uzyskał rzeczywiste uprawnienia w ostatnich z ważnych obszarów polityki, takich jak: rolnictwo i swobody obywatelskie, gdzie dotychczas pełnił jedynie rolę konsultacyjną.

Przykładowo, w obecnej kadencji posłowie do PE korzystali ze swoich uprawnień ustawodawczych, w walce o zaostrezenie przepisów w dziedzinie ochrony danych, ustalając limity premii w bankowości, a także zapewniając lepszą kontrolę demokratyczną nad nowopowstałym unijnym systemem zarządzania gospodarką.

Ważny jest każdy głos

W maju, Europejczycy wybiorą nowych eurodeputowanych. Po raz pierwszy w historii, także to, kto zajmie fotel przewodniczącego Komisji Europejskiej, bo wyniki wyborów europejskich muszą zostać wzięte pod uwagę podczas przedstawienia kandydatury na stanowisko szefa KE. 25 maja to Ty zdecydujesz, kto stanie u sterów Unii Europejskiej.

Ze względu na kryzys finansowy, w ciągu ostatnich kilku lat, Europa musiała podjąć wiele trudnych decyzji. Jaką drogę powinniśmy obrać, by poradzić sobie z kolejnymi wyzwaniem?

Praca posła Parlamentu

Po zliczeniu głosów następuje wybór posłów. Na czym polega ich praca i jaki wpływ mają oni na politykę w Brukseli i Strasburgu?

Aby reprezentować interesy wyborców, większość posłów przystępuje do grup politycznych, w których bronią swoich stanowisk wspólnie z posłami z innych państw członkowskich UE o podobnych poglądach. Posłowie pracują także w komisjach, gdzie poświęcają swój czas i energię na analizę projektów prawnych. **W Parlamencie Europejskim działa 20 stałych komisji, każda z nich zajmuje się innym obszarem polityki UE.**

W komisjach odbywają się naj-

ważniejsze negocjacje, padają najsilniejsze argumenty i zawierane są porozumienia, chociaż ostateczne decyzje muszą zostać podjęte przez Parlament w pełnym składzie 751 członków. Dodatkowo, posłowie mogą wchodzić w skład delegacji międzyparlamentarnych, których rolą jest podtrzymywanie kontaktów z parlamentami państw spoza Unii Europejskiej.

Przewodniczący Parlamentu, wybierany spośród 751 członków na dwa i pół roku, reprezentuje Parlament w kontaktach zewnętrznych, przewodniczy sesjom plenarnym i nadzoruje pracę Parlamentu. Pomaga mu w tym czternastu wiceprzewodniczącym.



Wnętrze budynku PE w Strasbourgu

FOT. – MONIKA MAŃKOWSKA

Kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego, czyli nie ma granic ludzkiej głupoty

TAK MYŚLĘ



Obięcywa-
łem sobie,
że będę unikał
jak ognia kam-
panii wyborczej
do Parlamen-
tu Europejskie-
go. I długi czas

udawało się – kampanii właściwie nie ma, w mieście powieszono kilka większych i mniejszych plakatów, a ludzie i tak nie wiedzą kto, po co i dlaczego. Pewnego dnia jednak – niestety – pomyliłem klawisze w pilocie TV i trafiłem na blok tak zwanych ogłoszeń wyborczych.

No, jazda była niezła. Z ekranu telewizyjnego emanowały takie dyrdymały, że trudno się było od niego oderwać. Nie, nie miało to nic wspólnego z wyborami, tylko z rozstrzygnięciem przez mnie dylematu, czy są granice ludzkiej niekompetencji i głupoty. Okazuje się – i jest to jak mówi klasyk oczywista oczywistość – że takich granic nie ma, że nawet ludzie niby normalni owdądnięci wizją możliwości zarabiania kilkudziesięciu tysięcy złotych za nicnierobienie potrafią przekroczyć granice absurdu o lata świetlne. I to co dzieje się sekund.

Nie będę się pastwił, nie wymienię nazwisk i partii politycz-



RYS. – SZCZEPAN SADURSKI

nych, bo nie chodzi tutaj o jakieś moje sympatie i antypatie polityczne. Chodzi bardziej o szacunek dla wyborcy, który niekoniecznie jest na poziomie intelektualnym dresiarzy w sandałach i białych skarpetkach.

Jeśli kandydat jest intelektualnie niedorozwinięty, to jego otoczenie – dla którego jego wybór też jest szansą na wygodniejsze i bogatsze życie – powinno dobrać mu jakiś myślących doradców. Przecież jak bałwan robi z siebie bałwana do kwadratu, to jest to mały powód do dumy.

Niestety, Polacy muszą wybrać już za kilka dni 25 maja 51 swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. W grupie kandydatów na palcach jednej reki można policzyć tych poważnych – najczęściej od lat siedzą oni w Brukseli czy Strasburgu – reszta to oszołomy, ludzie wierni ale mierni, których powpisywali na listy liderzy partyjni. Aż strach pomyśleć, jaki będzie wstyd, gdy niektórzy z nich dostaną mandaty. Ale..., to nic nowego, bo i w poprzednich kadencjach nasza reprezentacja w większości albo była nijaka albo – delikatnie mówiąc – wysoce kontrowersyjna. Czyli będzie po nowemu, a jakby po staremu.

Kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego w Wielkiej Brytanii jest zupełnie inna – tam nikt w spotach nie wymachuje sza-

blą, nie wylazi z krzaków, nie chwali się liczbą urodzonych dzieci (co to kogo obchodzi) – jest bardzo merytoryczna. Tam kandydaci mówią po co idą do PE, co chcą tam robić, czym chcą się zajmować. Mniej uwagi poświęcają na kopaniu się po kostkach z innymi kandydatami, a równocześnie z wyborcami rozmawiają bardzo poważnie.

I jeszcze jedno – codziennie w telewizyjnych programach informacyjnych widzę na przykład ministra pracy, który gania swoim autobusem za wyborcami zamiast siedzieć w ministerstwie i pracować. Znużyło się siedzenie jak na tureckim kazaniu w czasie spotkania na korytarzu sejmowym z rodzicami niepełnosprawnych dzieci, znużyło się negocjowanie ze strajkującymi pielęgniarzami? Tak marny minister będzie (zapewne) marnym eurodeputowanym. Żalossne.

Wyborcy lekceważą wybory do Parlamentu Europejskiego, bo nikt im nie powiedział jakie są ważne. Kandydaci kampanię wyborczą postrzegają jako wyścig po szmal, a pracę europosła jako fuchę, kiedy to nie trzeba się napracować, a konto puchnie. Wszystko to sprawa, że frekwencja wyborcza będzie niska, a wyniki wyborów w większości przypadków żenujące. Tak jak dotychczasowa kampania wyborcza. Czyli... będzie tak, jak zawsze.

TOMASZ MAŃKOWSKI

„Mobilny Urząd” był „Nową szansą” dla mieszkańców powiatu poznańskiego

W lipcu 2008 roku ruszył projekt „Nowa szansa”, którego głównym celem było podniesienie poziomu jakości usług poprzez upowszechnienie ich dostępności dla osób bezrobotnych z terenu gmin powiatu poznańskiego.

Pośrednicy pracy i doradcy zawodowi przyjeżdżali do 16 gmin powiatu, dzięki czemu osoby bezrobotne nie musiały podróżować do Poznania, by skorzystać z pomocy Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu. „Gdy rozpoczynaliśmy realizację „Nowej szansy” towarzyszyły temu pewne obawy – tłumaczy Maria Sowińska Dyrektor PUP Poznań – czy klienci zaakceptują taką formę kontaktu. Ale szybko okazało się, że władze gmin chętnie z nami współpracują i dlatego projekt miał swój ciąg dalszy w postaci „Nowej szansy kontynuacji” i „Mobilnego urzędu”.

Projekt „Nowa szansa” realizowany był od 1.07.2008 roku do 31.12.2009 roku, „Nowa szansa kontynuacja” od 1.01.2010 roku do 31.12.2012 roku, a „Mobilny Urząd” od 1.01.2012 roku do 31.05.2014 roku ze środków Programu Operacyjnego Ka-

pitał Ludzki, VI oś priorytetowa: „Rynek Pracy otwarty dla wszystkich”, Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspierania aktywności zawodowej w regionie. Poddziałanie 6.1.2 Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w regionie.

Współpracę nawiązano z 16 gminami powiatu poznańskiego: Buk, Czerwonak, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kostrzyn, Kórnik, Luboń, Mosina, Pobiedziska, Puszczykowo, Rokietnica, Stęszew, Suchy Las, Swarzędz, Tarnowo Podgórne.

Łączny koszt trzech projektów wyniósł: 1.244.426,71 zł.

Każdego roku z usług pośrednictwa pracy realizowanych w ramach projektów korzystało kilka tysięcy osób. Dodatkowo ponad tysiąc osób rocznie odbywa-

ło konsultacje indywidualne u doradców zawodowych. W latach 2011-2013 dzięki działaniom podjętym w projektach 6.849 osób podjęło pracę.

Pracownicy, którzy swoje zadania wykonywali na terenie gmin zostali ku temu odpowiednio przeszkoleni, tak by jakość obsługi realizowanej w ramach projektu nie odbiegała standardem od tej świadczonej w siedzibie urzędu. Przez lata trwania projektów pośrednicy pracy oraz doradcy zawodowi podnosili swoje kwalifikacje poprzez studia podyplomowe oraz udział w szkoleniach takich jak na przykład: „Marketing w urzędach pracy”, „Profesjonalny doradca klienta w aspekcie nowej organizacji pomocy klientom urzędów pracy”, „Efektywne wykorzystanie usług i instrumentów rynku pracy oraz kompleksowa, zindywidualizowana obsługa osób bezrobotnych przez kluczowych pracowników powiatowego urzędu pracy”.

Mimo, iż obsługa klientów w projekcie „Mobilny urząd” skończyła się 30 kwietnia 2014 ro-



ku, Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu zdecydował, że taka forma kontaktu z klientami z terenu powiatu poznańskiego będzie konty-

nuowana. Szczegółowe informacje o harmonogramie wizyt urzędników będą udostępniane w poszczególnych gminach.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



POWIATOWY
URZĄD PRACY
W POZNANIU

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Dom pod klucz w standardzie plus energetycznym Ciepło i tanio w domu KAMPA



W ogłoszeniach wielu deweloperów pojawia się informacja, że oferują dom pasywny, dom energooszczędny, dom z zerowym bilansem energetycznym itp. Niestety, najczęściej okazuje się, że są to deklaracje na wyrost, bez pokrycia. Zupełnie inaczej niż w przypadku firmy KAMPA Polska, która oferuje prawdziwy dom pasywny.

W budynku pasywnym musi być zapewniona przez 24 godziny na dobę i 365 dni w roku komfortowa temperatura i świeże powietrze, a jednocześnie zużycie energii na metr kwadratowy powierzchni na rok nie może przekroczyć 15 kWh. Warto przy okazji wspomnieć, że obecnie budowane domy w technologii tradycyjnej osiągną zużycie energii w roku na metr kwadratowy na poziomie 100 kWh, czyli 7-8 krotnie więcej. To oznacza, że dom pasywny KAMPA jest tańszy w wieloletniej eksploatacji.

Dom pasywny musi charakteryzować się zastosowaniem doskonałej izolacji termicznej fundamentów, ścian i dachu, co znacznie zmniejsza straty ciepła. Jest to dom odpowiednio zaprojektowany i tak ustawiony względem stron świata, by przez 3-szybowe okna pozyskiwał jak najwięcej promieni słonecznych ogrzewających pomieszczenie. Konstrukcja budynku pasywnego pozbawiona jest mostków cieplnych, czyli miejsc, przez które dochodzi do niekontrolowanej utraty ciepła. Okna i drzwi powinny być o niskim współczynniku przenikalności ciepła, budynek powinien być ogrzewany przez pompę ciepła i posiadać wentylację mecha-

niczną z odzyskiwaniem ciepła. Domy KAMPA spełniają wszystkie te warunki bez żadnego problemu.

Decydując się na kupno domu pasywnego – dzieje się tak już coraz częściej w Europie Zachodniej - można liczyć na znacznie niższe koszty utrzymania domu; większy komfort i wygodę; zabezpieczenie się przed rosnącymi cenami energii cieplnej (z możliwością nawet całkowitego uniezależnienia się od tradycyjnych nośników energii); wyższą jakość wykonania i wyższą trwałość budynku; znacznie wyższą wartość nieruchomości w momencie sprzedaży; prestiż z posiadania oryginalnego, oszczędnego i obojętnego dla środowiska naturalnego domu. Poza tym budując dom pasywny można skorzystać z dotacji i niższej oprocentowanych kredytów dla tego typu inwestorów.

KAMPA idzie jednak dalej i obok domów pasywnych oferuje tak zwane domy plus-energetyczne. Co to takiego? To mówiąc najprościej – dom wyposażony dodatkowo w ogniwa fotowoltaiczne, który jest w stanie wyprodukować więcej energii niż sam zużywa.

Dom energooszczędny 40 wykorzystując instalację foto-

woltaiczną umieszczoną na dachu wytwarza więcej prądu, niż jego mieszkańcy mogą zużyć na ogrzewanie, przygotowanie ciepłej wody i na inne typowe potrzeby gospodarstwa domowego. Dzięki zbiornikowi solarnemu KAMPA można jednak magazynować tę dodatkową energię solarną i wykorzystywać ją potem, na przykład

w pochmurne i deszczowe dni. Jest to rewolucyjne i zupełnie nowe rozwiązanie. Zapewnia ono tak istotną w dzisiejszych czasach całkowitą niezależność energetyczną.

- Firma KAMPA – mówi **Roland Andres, prezes KAMPA Polska** - wybudowała już ponad 100.000 domów w Europie (w tym kilka w Polsce), wykorzystuje najnowocześniejsze materiały i sprawdzone technologie, co pozwala firmie tej udzielać 30-letniej gwarancji na swoje domy. *Domów KAMPA jest tyle, że każdy znajdzie w naszej bogatej ofercie coś dla siebie. Każdy dom to indywidualny projekt. W naszym przypadku je-*

dyndym ograniczeniem mogą być założenia finansowe inwestora. Zapraszamy na stronę www.kampapolska.pl i do naszego domu wzorcowego. Odpowiemy na wszystkie pytania, pomożemy załatwić wszelkie formalności, jesteśmy po to, by spełnić Państwa marzenia o własnym wyjątkowym domu.

Dom pasywny to dobra inwestycja na długie lata, a dom plus-energetyczny to znakomita inwestycja nawet wtedy, gdy skończą się pokłady węgla kamiennego i brunatnego, a rurociągami przestanie płynąć gaz i ropa. Bo nawet wówczas w domu KAMPA będzie ciepło i przytulnie.



**Dom Wzorcowy
KAMPA Polska
otwarty codziennie
od godz. 10 do 17
62-080 Tarnowo Podgórne
ul. Poznańska 165
tel. 61 816 61 52/53
fax 61 883 44 07
e-mail: office@kampapolska.pl
www.kampapolska.pl**

Po naukę do powiatu poznańskiego

Na zaproszenie Powiatu Poznańskiego ponad 40 przedstawicieli jednostek samorządowych i organizacji pozarządowych z Rejonu Kijowsko-Świątoszyńskiego w Ukrainie, przyjechało uczyć się samorządności w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.



Goście, w dniach od 30 marca do 4 kwietnia 2014 roku, uczestniczyli w szeregu spotkań i szkoleń z zakresu działań samorządu oraz jednostek współpracujących na rzecz mieszkańców. Wybór powiatu poznańskiego był nieprzypadkowy, bowiem jest on jednym z największych i najlepiej rozwiniętych powiatów w Polsce.

Ze strony ukraińskiej głównymi inicjatorami przyjazdu byli Serhij Taran, z inicjatywy politycznej „Wola”, dziennikarz i filozof, uczestnik walk na Majdanie, Volodymyr Lutsiuk, Przewodniczący Rady Rejonu Kijowsko-Świątoszyńskiego oraz Tomasz Tomczyk, mieszkający na Ukrainie polski biznesmen, propagator polskiej kultury.

Na czas szkoleń grupa została podzielona na 3 zespoły robocze, skupione wokół takich zagadnień jak:

- 1) organizacja bezpieczeństwa na poziomie regionalnym;
- 2) zarządzanie lokalnym budżetem;
- 3) współpraca samorządu z przedsiębiorcami.

W ramach poszczególnych grup tematycznych, poza wyczerpującymi prezentacjami przygotowanymi przez specjalistów odpowiedzialnych merytorycznie za poszczególne zadania w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, zorganizowano szereg spotkań, by pokazać przykłady funkcjonowania omawianych rozwiązań.

W ramach organizacji bezpieczeństwa goście udali się z wizytą do Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. W ramach współpracy sa-

morządu z przedsiębiorcami omówione zostały mechanizmy działań, system decyzyjny, zasoby gruntowe, którymi dysponuje Powiat oraz elektroniczna mapa gruntów w Powiatowym Ośrodku Geodezji i Kartografii. Odbłyły się również spotkania z samorządami gospodarczymi i instytucjami okołobiznesowymi, w tym z Wielkopolską Izbą Przemysłowo-Handlową, Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. Grupa zainteresowana finansami zapoznała się z prawodawstwem dotyczącym finansów, zasadami tworzenia budżetu i zamówieniami publicznymi oraz kontrolą publiczną.

Goście przyjrzyli się również funkcjonowaniu jednostek samorządowych na poziomie gminnym na przykładzie gmin Tarnowo Podgórne (zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa i współpracy z przedsiębiorstwami) oraz Rokietnica (finanse publiczne).

Poza głównymi blokami tematycznymi gościom zaprezentowano również sposób zarządzania szpitalem w Puszczykowie oraz dbałość Powiatu Poznańskiego w ochronie zabytków, na przykładzie Zamku w Kórniku.

Po szkoleniu znalazł się również czas, by sprawdzić swoje siły w sporcie - go-

ście rozegrali w Puszczykowie towarzyski mecz z reprezentacją Powiatu Poznańskiego.

Umowę o partnerstwie z Rejonem Kijowsko-Świątoszyńskim w Ukrainie Powiat Poznański zawarł w 2008 roku. W jej ramach do tej pory zrealizowano kilka wizyt, mających na celu wymianę doświadczeń z zakresu zarządzania kryzysowego, a także wymianę młodzieży.

Hanna Kolanowska-Pogrzebna
Referat Współpracy
Zagranicznej i Promocji
Przedsiębiorczości
Gabinet Starosty



Rok Augusta Cieszkowskiego

W 2014 roku obchodzimy piękny jubileusz 200-lecia urodzin Augusta Cieszkowskiego.

August Cieszkowski urodził się 12 września 1814 roku w Suchej na Podlasiu. Lata szkolne spędził w Warszawie, później w Krakowie, gdzie rozpoczął studia, które zakończył w Berlinie. Uzyskał tytuł naukowy doktora w Heidelbergu, napisał głośne prace z filozofii i ekonomii. W 1842 roku przeniósł się do Wierzenicy. Od tego momentu dzisiejsza ziemia swarzędzka w powiecie poznańskim stała się jego ziemią rodzinną. Jego przyjaciel, Zygmunt Krasiński wielokrotnie odwiedzał go w Wierzenicy (stąd nazwy Wzgórze Krasińskiego i Aleja Filozofów).

Tu August Cieszkowski rozpoczął walkę o sprawę narodową. Stał się znakomitym przykładem patriotycznej postawy ziemianstwa wielkopolskiego w dobie pruskiego panowania, walki o interes narodowy Polaków zmagających się z narastającą germanizacją. W swojej siedzibie w Wierzenicy posiadał księżnicę sięgającą 40.000 woluminów i zbiór dzieł sztuki. Jedno z nich,

drzwi autorstwa Teofila Lenartowicza zamontowane w pomniku nagrobnym Augusta Cieszkowskiego w wierzenińskim kościele, zyskało opinię najcenniejszego dzieła polskiej romantycznej sztuki nagrobnej. Ilustruje ono jego największą pracę z zakresu filozofii: *Ojciec nasz*.

Cieszkowski stworzył podstawy ideowe pracy organicznej, w której wzorem dla niego był Ka-

rol Marcinkowski. Swoje przemyslenia realizował między innymi z Hipolitem Cegielskim, Tytusem Działyńskim.

Podczas zjazdu polskiego (międzydzielnicowego) we Wrocławiu, w 1848 roku ułożył pierwszą w dziejach odezwę do parlamentów nawołującą do powszechnego porozumienia między państwami i powszechnego uzbrojenia. W skali regionu zasłynął w 1848 roku jako pomysłodawca Ligi Polskiej.

Będąc polskim parlamentarzystą i prezesem Koła Polskiego w parlamencie pruskim, usilnie zabiegał w sejmie pruskim o polski uniwersytet w Poznaniu. Był współtwórcą i trzykrotnym prezesem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Założył w Żabikowie Wyższą Szkołę Rolniczą

im. Haliny. W ten sposób uczcił pamięć przedwcześnie zmarłej żony i powołał do życia jedyną polską wyższą uczelnię na ziemiach zaboru pruskiego, kładąc podwaliny dzisiejszego Uniwersytetu Przyrodniczego.

Powołał do życia w Wierzenicy jedno z pierwszych w Wielkopolsce kółek rolniczych, czym wniósł swój wkład w walkę o utrzymanie ziemi w polskich rękach. Założył tu również ochronkę i zapoczątkował proces powstawania przedszkoli wiejskich. Współdziałał z błogosławionym Edmundem Bojanowskim. W roku 1850 otrzymał tytuł hrabiego papieskiego od papieża Piusa IX.

Działał na wielu płaszczyznach: ekonomii, polityki, nauki, oświaty, prawa (doktorat honoris

causa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1887 roku), historii. Został wpisany w poczet członków krakowskiej Akademii Umiejętności. Zmarł 12 marca 1894 roku w Poznaniu.

Nazwisko Cieszkowski w historii polskiej XIX-wiecznej myśli naukowej w zakresie ekonomii i filozofii stało się wyznacznikiem postępu na miarę europejską, a nawet światową. Wśród gości odwiedzających Wierzenicę i kłaniających się pamięci Augusta Cieszkowskiego byli między innymi: Edward Raczyński (później prezydent RP na uchodźctwie), Kazimiera Iłłakowiczówna, prymas August Hlond.

Marek Lis
Wiceprzewodniczący
Rady Powiatu w Poznania

Twój TYDZIEŃ z PNIEW

10 lat Polski w Unii Europejskiej

1 maja obchodziliśmy 10. rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Z radością świętowaliśmy jubileusz, który był też doskonałą okazją do podsumowania ostatniej dekady. Dekady nowych możliwości, które Wielkopolska dobrze wykorzystała inwestując eurofundusze w trwałe projekty w całym regionie. Sprowadzenie jednak naszej obecności w Zjednoczonej Europie tylko do korzyści finansowych i rozwojowych byłoby zbyt uproszczeniem, bo przecież zyskałoby o wiele więcej, jak choćby możliwość swobodnego podróżowania i zatrudniania obywateli czy otwarte rynki zbytu dla polskich towarów.

ko gospodarza regionu, to integracja środowisk lokalnych w wyścigu po eurofundusze, dobra współpraca i mądre partnerstwo. To cenny kapitał, który warto pomnażać z myślą o skutecznym wykorzystaniu przez Wielkopolskę prawie 2,5 miliarda euro w ramach nowej perspektywy finansowej UE na lata 2014 – 2020. Chcemy je tak zainwestować, by każda złotówka była kolejną cegiełką budującą silny i konkurencyjny region.

W Wielkopolsce stawiamy na przedsiębiorczość i innowacyjność, bo to one są motorem zmian w naszym codziennym życiu. Nie boimy się podejmować odważnych decyzji i snuć śmiałych planów, wokół których potrafimy się integrować. I ciężko, konsekwentnie pracować, tak po wielkopolsku – dla wspólnej sprawy.

Dziś nasz region to potencjał dobrze wykształconych ludzi, otwartych na Europę i świat. Dobry adres także dla inwestorów, którzy szukają przychylności dla swoich planów i solidnych ludzi do ich realizacji. Z tą myślą Samorząd Województwa Wielkopolskiego współpracuje od 2009 roku ze Stowarzyszeniem Samorządowym A2- Wielkopolska oraz Stowarzyszeniem Gmin i Powiatów Wielkopolski, promując tereny inwestycyjne przyległe do autostrady A2, pozyskując inwestorów krajowych i zagranicznych oraz promując wielkopolskie gminy i powiaty. Ważnym aspektem tej współpracy jest także pomoc przy tworzeniu i aktualizacji bazy ofert inwestycyjnych oraz obsłudze przyjeżdżających do naszego regionu gości i potencjalnych inwestorów. Promocja gospodarza i inwestycyjna to jeden z priorytetów Strategii Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku.

Myślę, że my – Wielkopolanie, skupiamy się przede wszystkim na pracy organicznej, której etos jest w naszym regionie wciąż żywy i pieczołowicie kultywowany. Tu zawsze mówiliśmy o bohaterze zbiorowym, np. pozytywistach. Nie lubimy rozgłosu, po prostu pracujemy tu i teraz, dla dobra regionu, w którym żyjemy. Przez te ostatnie 10 lat wspólnie udało nam się wiele osiągnąć.

Marek Woźniak
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

Majówka z bijatyką w tle

Miało być miło, rodzinie, odświeżenie, słonecznie, spokojnie i bezpiecznie. Tak miało być, ale na pniewskiej majówce było inaczej – niebezpiecznie.

1 maja oficjalnie otwarto w Pniewach zmodernizowane Łazienki. Była to okazja do zorganizowania wielogodzinnego festynu, czyli imprezy masowej, w której licznie uczestniczyli mieszkańcy gminy, także rodziny z małymi dziećmi itp.

Niestety, organizatorzy zawiedli i tym razem, bowiem zapomniano najwidoczniej, że imprezę masową trzeba fachowo zabezpieczyć, by wszyscy jej uczestnicy mogli czuć się bezpiecznie. W Pniewach tego nie zrobiono i wieczorem majówka zamieniła się w... bijatykę.

- Nie była to jakaś tam przepychanka – mówi jeden z uczestników majówki – ale bójka na całego, która z tego co wiem zakończyła się obrażeniami ciała niektórych jej uczestników. Byłem tam z rodziną i ze zdumieniem obserwowałem bierność organizatorów, którzy powinni nam zapewnić bezpieczeń-

stwo. Dwie osoby by zabezpieczyć tak masową imprezę, to zdecydowanie za mało. Tym razem burmistrz pożalował pieniędzy na zapewnienie nam bezpieczeństwa.

Inny z uczestników majówki w rozmowie z nami nie mógł się nadziwić, że policjanci – lepiej późno niż wcale – którzy interweniowali w końcu w Łazienkach zatrzymali najbardziej krewkiego miłośnika ulicznej walki wręcz, a potem... wypuścili go na pniewskim Rynku. I co zrobił – to oczywiście, natychmiast wrócił do Łazienek, by zadymę robić dalej.

Panie burmistrzu – mówią mieszkańcy – rządzenie nie polega tylko na przecinaniu wstęg, chwaleniu się i zatrudnianiu „swoich”. Także na tym, by być odpowiedzialnym, by tak zorganizować na przykład taką imprezę jak ta z 1 maja, aby wszyscy jej uczestnicy mogli czuć się bezpiecznie.

Znakomite lata Pniew w UE

Rozmowa z MICHAŁEM CHOJARĄ, wieloletnim burmistrzem gminy Pniewy

- Świętujemy 10 rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. To był zdaniem większości Polaków dobry czas dla Polski. Dla gminy Pniewy również?

- Dla gminy Pniewy były to znakomite lata.

- Dlaczego?

- Byłem burmistrzem gminy Pniewy do roku 2010 i potrafiłem skorzystać z funduszy unijnych. To ważne, bo wówczas nie wszystkie gminy dawały sobie z tym ra-

Dokończenie na stronie III



FOT. ARCHIWUM

Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego

Minione 10 lat to czas znaczących zmian w całej Wielkopolsce – zmian, które zauważamy w miastach, wsiach, w swoim najbliższym otoczeniu. To między innymi dzięki mobilizacji ludzi, którzy zobaczyli w funduszach unijnych swoją szansę, możliwy był skok cywilizacyjny. Dołączając do grona najlepiej rozwijają-

cych się regionów w Europie uważamy też pewną wartość dodaną, niemniej ważną niż zmiany w krajobrazie Wielkopolski. Myślę tu o zmianie naszej mentalności. Dziś mieszkańców, przedsiębiorców czy samorządowców nie trzeba już przekonywać, że warto inwestować w unijne projekty. Co mnie szczególnie cieszy, ja-



KALEJDOSKOP PNIEWSKICH FIRM

AVK – pierwszy ważny inwestor

W 1941 roku, w Danii, Aage V. Kjaer otworzył mały zakład produkcyjny zatrudniający kilkunastu pracowników - nazwa firmy pochodzi od inicjałów założyciela. Produkcja zakładu opierała się na kompresorach chłodniczych używanych w rolnictwie, jak chłodnie do mleka, zamrażarki do żywności i inne.

Expect... **AVK**

W 1969 roku jego syn i obecny właściciel firmy - Niels Aage Kjaer, w wieku 25 lat, przejął rodzinny zakład i rozpoczął produkcję zaworów klinowych z końcówkami kielichowymi do rur PCV. Był to początek drogi do dzisiejszej potęgi AVK.

Obecnie koncern AVK ma strukturę holdingu. Główna firma, AVK Holding A/S, dzieli się na trzy podstawowe grupy: Grupa Zasuw i Kształtek, Grupa Nowoczesnej Technologii, Grupa Energetyczna.

Zatrudnienie w AVK wynosi około 2800 osób. Siedziba Holdingu mieści się w Galten blisko Aarhus w Danii. Również tam znajduje się główny zakład

produkcyjny Grupy Zasuw i Kształtek, AVK International A/S.

Produkty AVK są sprzedawane poprzez szeroką sieć własnych firm handlowych oraz przedstawicielstwa w przeszło 80 krajach świata. Własne firmy dystrybucyjne mieszczą się w Norwegii, Holandii, Anglii, Hiszpanii, USA, Arabii Saudyjskiej, Francji, Hong-Kongu, Belgii, Australii, Niemczech, Filipinach, Południowej Afryce oraz w Polsce przez firmę AVK Armadan.

Dla wzmocnienia swej pozycji w świecie AVK wybudowała fabryki produkcyjne w kilku innych krajach oprócz Danii tj. w USA, Holandii, Wielkiej Brytanii, Francji, Arabii Saudyjskiej, Australii oraz w Polsce. Fabryka w Polsce powstała w związku z dynamicznym

rozwojem rynku polskiego oraz w celu wykorzystania bliskości rynków Europy Środkowej i Wschodniej.

AVK Polska Sp. z o.o. została zarejestrowana w 1998 roku. Spółka kupiła w Pniewach 8 hektarów gruntu, na którym okresie od listopada 1998 do lipca 1999 wybudowano nowoczesną halę produkcyjną o powierzchni 4200 metrów kwadratowych. Krótko po zakończeniu budowy ruszyła produkcja zasuw. Proces produkcyjny składa się z obróbki mechanicznej, malowania proszkowego, montażu i testowania. Początkowo wyroby eksportowane były tylko do Danii. We wrześniu 1999 roku miesięczny eksport przekroczył 2000 sztuk. Zatrudnienie wówczas wynosiło prawie 30 osób. Asortyment opierał się jedynie o kilka rodzajów zasuw. Maszyny, technologia i dokumentacja techniczna sprowadzona została z AVK International.



pozytywne wyniki pierwszego roku działalności przyczyniły się do podjęcia decyzji o rozpoczęciu drugiego etapu inwestycji. W połowie listopada 2000 roku ruszyła budowa drugiej, większej hali produkcyjnej. Budowę zakończono w czerwcu 2001 roku.

W lipcu 2001 roku zostały przeniesione maszyny obróbcze do nowego obiektu czyniąc pierwszy obiekt halą montażu. Produkowane są zasuwki do instalacji gazowych, wodnych, kanalizacyjnych i przeciwpożarowych w prawie 380 rodzajach. Zasuwki sprzedawane są na rynki: Polski, Danii, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, oraz Stanów Zjednoczonych. Ponadto, fabryka w Pniewach wytwarza komponenty dla zakładów AVK w Europie i Stanach Zjednoczonych.

AVK w Polsce dzieli się na trzy spółki: dwie produkcyjne: AVK Polska i AVK Components oraz jedną spółkę handlową – AVK Armadan. Łącznie polskie spółki zatrudniają około 200 pracowników.

- Przekonanie AVK że warto w Pniewach zain-

westować – mówi Michał Chojara, wieloletni burmistrz gminy Pniewy – nie było takie łatwe, była to bowiem pierwsza tej klasy firma, która trafiła do naszej gminy. Jak wiadomo, początki są zawsze najtrudniejsze. Był to trudny gospodarczo czas, w gminie było wysokie bezrobocie, bo zlikwidowany został Pniewski Powogaz, upadła Spółdzielnia Buszewko-Debino... Zaproponowałem więc przedstawicielom firmy AVK postawienie swojej fabryki przy obwodnicy, która – dzięki moim wieloletnim staraniom – niewiele czasu wcześniej powstała w Pniewach. negocjacje z AVK nie były łatwe, bo naszym konkurentem było Kutno. Był także problem z gruntami. Należały one do kilku właścicieli i trzeba było zebrać ich i przekonać, że warto za wszystkie te działki zaproponować taką samą cenę. Nie było to łatwe. Gdy już się z tym

„TWÓJ TYDZIEŃ”
PYTA W IMIENIU MIESZKAŃCÓW

Pan Burmistrz
Jarosław Przewoźny
Urząd Miejski
ul. Dworcowa 37
62-045 PNIEWY

Panie Burmistrzu,
na podstawie Konstytucji (art. 61) oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. nr 112, poz. 1198) proszę o odpowiedź na następujące pytanie:

Jaka jest pana ostateczna decyzja w sprawie otwarcia w Pniewach drugiego publicznego gimnazjum? Dlaczego jej podejmowanie tak długo trwa? Dlaczego proces jej podejmowania został utajniony przed opinią publiczną?

Tomasz Mańkowski
Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Pan Burmistrz
Jarosław Przewoźny
Urząd Miejski
ul. Dworcowa 37
62-045 PNIEWY

Panie Burmistrzu,
na podstawie Konstytucji (art. 61) oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. nr 112, poz. 1198) proszę o odpowiedź na następujące pytanie:

Na Łazienki wydano około 2 milionów złotych. Co tak dużo kosztowało? W rozstrzygniętych przetargach pojawiają się przecież mniejsze kwoty.

Tomasz Mańkowski
Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Pan Burmistrz
Jarosław Przewoźny
Urząd Miejski
ul. Dworcowa 37
62-045 PNIEWY

Panie Burmistrzu,
na podstawie Konstytucji (art. 61) oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. nr 112, poz. 1198) proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Z pisma z dnia 18 marca 2014 roku wynika, że „koszt prac remontowych przewidzianych do poniesienia przez Gminę to kwota 58.130,40 zł brutto”. Chodzi – przypomnijmy – o remont zdewastowanej (zachęcam do obejrzenia zdjęć na stronie Urzędu) nieruchomości w Łazienkach. Proszę o podanie nie przewidywanego, ale **rzeczywistego** kosztu tego remontu.
2. Od kiedy ostatecznie dzierżawca tego budynku płaci dzierżawę i jak zostaną zrównoważone straty, które poniósł budżet gminy, gdy najemca nie płacił czynszu, bo konieczny był poważny remont tych pomieszczeń?

Tomasz Mańkowski
Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Pan Burmistrz
Jarosław Przewoźny
Urząd Miejski
ul. Dworcowa 37
62-045 PNIEWY

Panie Burmistrzu,
na podstawie Konstytucji (art. 61) oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. nr 112, poz. 1198) proszę o odpowiedź na następujące pytanie:

W jakich godzinach w Centrum Monitoringu funkcjonariusze pełnią swoje dyżury? Czy także w nocy?

Tomasz Mańkowski
Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Dokończenie na stronie III

Nasz e-mail:
prostozpniew@wp.pl

Krzyżówka dla Mieszkańców gminy Pniewy

Wyleża- wódka	Abonent tele- wizyjny	▼	Pływal- nia Prze- żytek	Sakiew- ka	▼	Góra z Pire- nejów	▼	Mlekowy lub siarkowy	▼	16	Metal na żołnie- rzyki	▼	Francus- ki bur- mistrz
▶	▶		10	▶		Wyrwa w murze	▶			19			▶
Autor szkiców lite- rackich	▶							Ryba na wigilij- nym stole	▶		18	Dzielnica Warszawy	
Płak nocny; kozodój	▶					Upał	▶						5
▶			13			Wolna lub boża	▶	Pojazd wycie- czkowy			Trunek		Stolica stanu Georgia (USA)
Sport na korcie		Tam na małą czarna Mówca	▶										8
Damski śnie- gowiec						Zaborca Kartka na przejazd	▶						
Rodzaj świdra								4					
▶			"Dach" stołu	▶						Niska kanapa		Produkt z węgla kamien- nego	
	11		Dawne kajdany										
Imię Coma- neci	▶	7				Drzewo z drżą- cą koroną	▶			14			2
▶						Między lasem a łąką	▶						
Rodnik alifa- tyczny	▶												
Wynalazł dynamit		1				Silne wzbu- rzenie	▶				9		3
Izotop wodoru	▶					Wypa- dek samo- chodowy	▶						

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie -
aforyzm Novalisa.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Zapraszamy do wspólnej zabawy przy rozwiązywaniu krzyżówki. Z liter wpisanych w ponumerowane pola (od 1 do 19) ułożone zostanie hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Kto z Czytelników chce wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród proszony jest o przesłanie maila z odgadniętym hasłem na adres prostozpniew@wp.pl do 26 maja tego roku. Prosimy także dopisać imię i nazwisko oraz numer telefonu kontaktowego (imię i nazwisko można zastrzec do wiadomości Redakcji).

Zyczymy miłej zabawy.
Redakcja

„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Dlaczego mieszkańcy płacą tak dużo za wywóz śmieci?

Mieszkańcy gminy Pniewy narzekają, że za dużo płacą za wywóz odpadów komunalnych. Postanowiliśmy to sprawdzić i w poprzednim numerze „Twojego TYGODNIA z Pniewy” zadaliśmy w tej sprawie pytania burmistrzowi Przewoźnemu. Otrzymaliśmy na nie odpowiedzi, ale... tworzą one obraz niezbyt jasny.

Dzisiaj wywozem odpadów komunalnych w gminie Pniewy zajmuje się wyłoniona w przetargu firma „DOMBUD” z Nowego Tomyśla, która na mocy podpisanej umowy kasuje miesięcznie średnio za tę usługę 78.000 złotych brutto. Równocześnie burmistrz poinformował nas, że miesięcznie średnio licząc do kasy gminnej z tytułu opłat za wywóz odpadów komunalnych wpływa od osób fizycznych około 90.000 złotych, a od przedsiębiorstw – około 50.000 złotych. Łącznie daje to kwotę mie-

sięcznie w wysokości około 140.000 złotych. Firma wywożąca odpady kasuje – przypomnijmy – 78.000 złotych miesięcznie. Co się więc dzieje miesięcznie z kwotą około 60.000 złotych?

Jest to pytanie jak najbardziej zasadne, bowiem zgodnie z obowiązującymi przepisami gospodarka odpadami komunalnymi w gminie powinna się sama finansować, ale gminie nie wolno zarabiać na wywozie śmieci. To po pierwsze, po drugie natomiast – dlaczego w gminie Pniewy są tak

wysokie opłaty za wywóz śmieci, skoro w przetargu udało się uzyskać kwotę miesięczną niższą o około 60.000 złotych od wpływów z tego tytułu?

W okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2013 roku od osób fizycznych wpływało miesięcznie do budżetu gminy za wywóz odpadów komunalnych około 90.000 złotych. 1 stycznia 2014 roku Rada Miejska wprowadziła ulgi - o czym pisze burmistrz - w opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla gospodarstw

Dokończenie na stronie IV

Znakomite lata Pniew w UE

Rozmowa z MICHAŁEM CHOJARĄ, wieloletnim burmistrzem gminy Pniewy

Dokończenie ze strony I

dę. Korzystaliśmy z tych pieniędzy także i w latach wcześniejszych, zaraz jak to tylko było możliwe. To się przełożyło bezpośrednio na możliwość przyciągnięcia do Pniew nowych, poważnych inwestorów, na wzrost zatrudnienia w naszej gminie, na wzrost dochodów gminy Pniewy.

- Co w gminie Pniewy z funduszy unijnych udało się panu zbudować?

- Mało kto o tym wie, ale cała sieć kanalizacji na terenach wiejskich, która powstała do tej pory w naszej gminie została sfinansowana z funduszy unijnych. Dotyczy to miejscowości Zamorze, Luboczęsznica, Chełmno, Koszanowo, Lubosina itp. Z tego źródła również finansowaliśmy budowę nowoczesnej oczyszczalni ścieków w Pniewach, dzięki której pod tym względem Pniewy wyróżniały się na mapie Polski. Dzięki temu, że inwestycje te finansowaliśmy z funduszy unijnych mieszkańcy naszej gminy w niewielkim stopniu odczuli to w swoich portfelach, bowiem nie trzeba było drastycznie podwyższać cen za wodę i ścieki, co robili inni, ci którzy tego typu inwestycje pokrywali z budżetu gminy. Zresztą, taką prowadziłem wówczas politykę – inwestycje robiła gmina za fundusze unijne i ten majątek oddawała w dzierżawę przedsiębiorstwu, które nie ponosiło kosztów, więc nie musiało podnosić cen. To po pierwsze. A po drugie – tego typu inwestycje wykonane za fundusze unijne wpłynęły bezpośrednio na wzrost poziomu życia mieszkańców naszej gminy. O tym warto i trzeba pamiętać.

- Tylko na to szły unijne fundusze?

- Drugi ważny obszar, to sfinansowanie przygotowania terenów inwestycyjnych. Choćby tych, na których później swoje centrum logistyczne wybudowała Honda – koncern światowy. Ten przykład zresztą jest najlepszy. Honda w Pnie-

wach to nie tylko podatki, miejsca pracy itp., ale także prestiż i znakomita reklama dla Pniew. Każdy na świecie wie, co to za koncern Honda, a dzięki tej inwestycji wielu dowiedziało się w Europie i na świecie, gdzie znajduje się miasto Pniewy. Tego faktu nie wolno niedoceniać. Na terenach inwestycyjnych przygotowanych za fundusze unijne powstawały nie tylko tak wielkie inwestycje jak centrum Hondy, ale także na przykład firma Falter, czy firma Michała Kaczmarka, młodego mieszkańca Pniew, który pozyskał środki europejskie na ciekawą produkcję, zajmuje się mianowicie plazmowym cięciem blachy. Warunkiem uruchomienia tej nowoczesnej produkcji w naszej gminie było doprowadzenie do zakładu wodociągu i kanalizacji. To też zostało zrobione za pieniądze europejskie. Podobnie jak część ulicy Poznańskiej.

- Fundusze unijne to także wsparcie na przykład oświaty. W Pniewach również?

- Jasne, z pieniędzy tych skorzystało przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum...

- Czyli, było tego całkiem sporo?

- Niektórzy już o tym zapomnieli, ale w okresie gdy ja byłem burmistrzem gminy Pniewy należała do gmin, które wykorzystywały najwięcej funduszy unijnych. W rankingu opublikowanym w 2010 roku – do tego roku byłem burmistrzem, przypominam – gmina Pniewy miała drugie miejsce w Wielkopolsce jeśli chodzi o sumę pozyskanych pieniędzy unijnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca, byliśmy wówczas także pod tym względem w czołówce w kraju. A efekt tego jest taki, że gmina Pniewy jest gminą o najwyższym dochodzie w przeliczeniu na jednego mieszkańca w Powiecie Szamotulskim. Byliśmy także w Honda – koncern światowy. Ten przykład zresztą jest najlepszy. Honda w Pnie-

niżej, ale to już zmartwienie obecnego burmistrza.

- Jak wygląda dzisiaj pozyskiwanie funduszy unijnych przez gminę Pniewy?

- Aktualny burmistrz korzysta dzisiaj ze środków unijnych, które jeszcze ja przygotowałem. Przypomnę tylko, że byłem inicjatorem powołania grupy w ramach projektu PO RYBY, z których to funduszy między innymi zbudowano Łazienki. Wprowadziłem Pniewy do Lokalnej Grupy Działania KOLD, z których to pieniędzy zbudowano boisko w Chełmnie, świetlicę wiejską w Zajączkowie. Oznacza to, że przygotowałem gminę do zdobywania funduszy także z innych programów unijnych, nie tylko tych inwestycyjnych. Przygotowałem, a dzisiaj korzysta z tego burmistrz Przewoźny. Innych rzeczy niestety nie kontynuował.

- Jakich?

- Była możliwość, przymierzaliśmy się do tego w roku 2010, pozyskania funduszy unijnych na przygotowanie terenów inwestycyjnych w sąsiedztwie firmy Karl Knauer. Burmistrz Przewoźny nie złożył wniosku i pieniądze, które można by przeznaczyć na przygotowanie kolejnych terenów inwestycyjnych do Pniew nie trafiły.

- Szkoda z takich możliwości nie korzystać, bo środki unijne kiedyś się skończą.

- No właśnie, dlatego trzeba być bystrym i brać teraz jak dają. Nowa pula jest już mniejsza, a konkurencja jest większa, bo gminy zorientowały się, że warto. Szkoda, że dzisiaj w Pniewach do pozyskiwania funduszy unijnych jest jakby mniejszy zapal. Może brakuje wiedzy i umiejętności – sam już nie wiem.

- Czyli, dobrze dla Pniew, że Polska jest w Unii Europejskiej?

- Dla Pniew i dla całego kraju. Widać to gołym okiem. Kto twierdzi inaczej, ten po prostu kłamie. (tam)

Zabrakło miejsca w przedszkolu

Pod koniec kwietnia wyniki swej pracy ogłosiła Komisja Rekrutacyjna do spraw przyjęć dzieci do Przedszkola „Miś” w Pniewach na rok 2014/2015.

Okazuje się, że miejsc w przedszkolu będzie w nowym roku 275, a zgłoszono 319 dzieci. W liczbie zgłoszonych dzieci jest 181 dzieci kontynuujących pobyt w przedszkolu. Z da-

nych tych wynika, że niestety 44 dzieci nie znalazło miejsca w Przedszkolu Miś. Lista tych osób wywieszona została w przedszkolu. Przedszkole Miś zapra-

sza rodziców wszystkich przyjętych dzieci, które po raz pierwszy rozpoczną swą przygodę z przedszkolem na spotkanie organizacyjne 2 czerwca o godzinie 18.

„TWÓJ TYDZIEŃ” PYTA W IMIENIU MIESZKAŃCÓW

Dokończenie ze strony II

Pan Burmistrz
Jarosław Przewoźny
Urząd Miejski
ul. Dworcowa 37
62-045 PNIEWY

Panie Burmistrzu,
na podstawie Konstytucji (art. 61) oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. nr 112, poz. 1198) proszę o odpowiedź na następujące pytanie:

Jaka jest ściągłość w gminie Pniewy tak zwanego podatku śmieciowego, czyli opłat za wywóz odpadów komunalnych?

Tomasz Mańkowski
Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Pani Prezes
Romana A. Kozub
Pniewskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.
ul. Wspólna 6
62-045 Pniewy

Pani Prezes,
na podstawie Konstytucji (art. 61) oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. nr 112, poz. 1198) proszę o odpowiedź na pytanie:

Jaka firma zajmuje się obsługą prawną Spółki i jak została ona wyłoniona?

Tomasz Mańkowski
Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Chaos w Nojewie?

W poprzednim numerze „Twojego TYGODNIA z Pniew” zadaliśmy burmistrzowi Przewoźnemu pytanie: **W 2011 roku za kwotę przeszło 200.000 złotych w szkole w Nojewie zostały przygotowane pomieszczenia dla przychodni lekarskiej, które do dziś stoją puste. Dlaczego do dnia dzisiejszego nie ogłosił pan przetargu na wynajem tych pomieszczeń?**

Z nadesłanej odpowiedzi można się dowiedzieć, że 1 kwietnia 2011 roku do Urzędu Miejskiego w Pniewach wpłynął list intencyjny spółki zajmującej się usługami służby zdrowia z propozycją kontynuowania pracy lekarza rodzinnego w Nojewie, o ile w tej miejscowości będzie przygotowana placówka medyczna. „Zgodnie z ustaleniami – czytamy dalej w nadesłanej odpowiedzi – wynikającymi z powyższych rozmów, Gmina Pniewy rozpoczęła realizowanie zadania inwestycyjnego polegającego na dostosowaniu pomieszczeń w budynku Szkoły Podstawowej w Nojewie i zmianie sposobu użytkowania tych pomieszczeń na przychodnię lekarską.”

Dalej z nadesłanego wyjaśnienia wynika, że we wrześniu 2012 roku spółka poinformowała pisemnie burmistrza, że wycofuje się ze wstępnie złożonej propozycji objęcia miejscowości Nojewo działalnością leczniczą. „W tym stanie rzeczy – czytamy dalej – podjęto rozmowy z innymi podmiotami prowadzącymi podstawową opiekę zdrowotną. W związku ze specyfiką tej działalności, która jest również zależna od kontraktów z NFZ, uzgodnienia trwały długi okres.”

„Ostatecznie – pisze dalej burmistrz Przewoźny – żaden podmiot nie zdecydował się na prowadzenie POZ (zapewne chodzi o podstawową opiekę zdrowotną – dop. RED) tylko w oparciu o mieszkańców Nojewy i okolicznych miejscowości.

W związku z powyższą sytuacją wyremontowane pomieszczenia zostaną zagospodarowane na potrzeby lokalnej społeczności. Wydano decyzję o zmianie przeznaczenia tego lokalu. Od 1 września 2014 roku będzie tam mieściło się przedszkole.

Na dzień dzisiejszy zapisanych jest 24 dzieci”.

Odpowiedź tę pokazaliśmy kilku mieszkańcom Nojewy, którzy cieszą się z nowego przedszkola (jeśli takowe w ogóle powstanie), ale nadal martwią się, że do przychodni lekarskiej nadal mają dalej, choć obiecywano im, że będą mieli bliżej. I za naszym pośrednictwem zadają pytania burmistrzowi Przewoźnemu.

1. 1 kwietnia 2011 roku wpłynął list intencyjny od spółki lekarskiej, która we wrześniu 2012 roku wycofała się z tej propozycji. Od kwietnia 2011 roku do września 2012 roku upłynęło 17 miesięcy. A może dlatego spółka się wycofała, bo uznała, że tak długie dostosowywanie pomieszczeń szkolnych to kpina w żywe oczy? Ciekawe, czy burmistrz byłby zadowolony, gdyby musiał czekać tyle miesięcy na otwarcie sklepu i płacić przez cały ten czas podatki, ZUS itp.?

2. Dlaczego gmina nie zabezpieczyła się formalnie przed możliwością wycofania się spółki – przecież wydała 200.000 złotych na remont? To przykład nieudolności urzędniczej.

3. Pomieszczenia szkolne najpierw z budżetu gminy dostosowywano do wymogów placówki medycznej za 200.000 złotych. Potem podjęto decyzję o dostosowaniu do potrzeb przedszkolnych świeżo wyremontowanych pomieszczeń medycznych. Ile tym razem to kosztowało?

Mieszkańcy Nojewy kiwają w zdumieniu głowami. I zastanawiają się skąd ten chaos w postępowaniu władz gminy. O to już jednak nie pytają, dodają tylko, że nie jest to pierwszy przykład niegospodarności obecnych władz gminy.

Dlaczego mieszkańcy płacą tak dużo za wywóz śmieci?

Mieszkańcy gminy Pniewy narzekają, że za dużo płacą za wywóz odpadów komunalnych. Postanowiliśmy to sprawdzić i w poprzednim numerze „Twojego TYGODNIA z Pniew” zadaliśmy w tej sprawie pytania burmistrzowi Przewoźnemu. Otrzymał na nie odpowiedzi, ale... tworzą one obraz niezbyt jasny.

Dokończenie ze strony III

domowych wieloosobowych. Po tej obniżce – mamy dane z okresu 1 stycznia 2014 do 30 marca 2014 – miesięcznie od osób fizycznych wpływało do budżetu gminy około 93.000 złotych. Jeżeli tę kwotę podzieli się przez 9 złotych (tyle zdaniem burmistrza wynosi średnio opłata śmieciowa na jednego mieszkańca) to otrzymamy liczbę około 10.300 osób. A w gminie Pniewy mieszka około 12.000 osób. Jak więc wygląda ściągłość tej opłaty i co władze gminy robią by była ona wyższa.

Gospodarowanie odpadami komunalnymi to odbieranie, transport, zbieranie, odzysk i unieszkodliwianie odpadów komunalnych,

ale także tworzenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych oraz obsługa administracyjna tego systemu. Ciekawy jestem, czy kwota około 60.000 złotych miesięcznie (różnica między wynagrodzeniem dla firmy „DOMBUD”, a wpływami do gminnej kasy opłat śmieciowych) nie jest przypadkiem przeznaczana w gminie Pniewy na obsługę administracyjną tego systemu. To możliwe, choć byłby to skandal i kpina z mieszkańców w żywe oczy.

Nowe zasady gospodarowania odpadami komunalnymi weszły w życie 1 lipca 2013 roku. W wielu gminach udało się na czas wszystko zorganizować, także w tych sąsiadujących z Pniewami. Ale to w Pniewach

właśnie dopiero w grudniu 2013 roku gmina podpisała umowę na opracowanie dokumentacji projektowej na „Budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych”, który ma rozpocząć działalność pod koniec 2014 roku. Do tego czasu mieszkańcy Pniew na przykład ściętą trawę mogą sobie... Podobnie rolnicy ze zużyтыми na przykład oponami.

Ciekawe w tym wszystkim jest fakt, że to co innym zabiera kilka tygodni lub 2-3 miesiące w gminie Pniewy trwa, trwa i jeszcze trwa... Dlaczego? Odpowiedź nasuwa się sama, ale tym razem niech na nią odpowiedzą sobie sami mieszkańcy gminy Pniewy. I potem wyciągną wnioski.

Warsztaty kulinarne

9 maja w świetlicy wiejskiej w Zajączkowie odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu Warsztaty Kulinarne „...z Historią i Tradycją w tle...”.



inicjatorami projektu są: Pniewskie „Amazonki”, OPS w szczególności Dzienny Dom Seniora. Tematem przewodnim spotkania była kuchnia inspirowana wiosną.

Najmłodsi uczestnicy pracowali z ciasteczkami i kanapkami, a w tym czasie starsi przygotowywali resztę potraw jak na przykład sałatkę wio-

senną, omlet, kolorowe koktajle oraz faszerowane jajka. Poza tym Urszula Sawczyn - koordynatorka spotkania - zademonstrowała różne sposoby dekoracji stołu.

Po pracy w kuchni dzieci przeniosły się na plac zabaw, natomiast panie przygotowały stół do wspólnego posiłku. Podczas wspólnej degustacji zostało dokładnie omówione sporządzenie wszystkich potraw. Przedstawicielka Pniewskich Amazonek, Urszula Borowiak przyznała, że przy tego typu okazjach najważniejsze jest spotkanie między pokoleniami.

Małgorzata Napierała podkreśliła, że spotkania te skierowane są do całej społeczności naszej gminy. Serwowane tego dnia menu zostało zainspirowane zieloną i radosną wiosną.

Gimnazjaliści z awansem

7 maja 2014 roku grupa 23 gimnazjalistów z Pniew wzięła udział w Wielkopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Lekkiej Atletyce.

Były to zmagania na szczeblu powiatowym. Zawodnicy, którzy w swoich konkurencjach zajęli I, II lub III miejsce awansowali do Mistrzostw Rejonu.

Wśród gimnazjalistów awans zapewnili sobie: bieg 1000 m - Kacper Wolski; bieg 600 m - Zuzanna Adamczyk; bieg 100 m - Marcin Górski; skok w dal - Michał Bialik i Dawid Eksterowicz; rzut kulą - Mateusz Danielczak; bieg 4x100 m - Martyna Klatkiewicz, Martyna Kaczmarek, Magda

Kaczmarek, Emilia Paszke; sztafeta szwedzka - Patrycja Kaczmarek,

Michalina Ceglarska, Magda Walkiewicz, Wiktoria Gomula.



Nasz e-mail: prostozpniew@wp.pl

Mieszkańcy sami zdecydowali na co wydać pieniądze

Investor przedsięwzięcia „Park wiatrowy Duszniki” poinformował, że dobiegają już końca prace związane z powołaniem do życia Fundacji „PSWM”, której zadaniem będzie wspieranie lokalnych projektów. W tym celu Fundacja przekazywać będzie co roku sołectwom 4000 złotych od każdej turbiny wiatrowej.

Fundacja „PSWM” ma ułatwić rozwój i zapewnić wzrost komfortu życia społecznościom, które będą żyły w sąsiedztwie planowanych turbin wiatrowych. Fundacja będzie realizowała swoje cele – jak zapewniają pomysłodawcy – poprzez przekazanie sołectwom fun-

duszy w wysokości zależnej od liczby turbin wiatrowych zlokalizowanych na obszarze każdego z nich i zapewnienie demokratycznego sposobu decydowania na co te pieniądze mają być wydane, podobnie jak to się dzieje w przypadku wydatków z funduszy sołeckich.

Biorąc pod uwagę liczbę planowanych przez inwestora turbin wiatrowych obliczono, że poszczególne sołectwa otrzymywałyby rocznie od 8000 do 40.000 złotych.

Założenie Fundacji jest takie, by to sami mieszkańcy na zebraniach wiejskich mogli decydować, czy pieniądze te przeznaczyć na budowę placu zabaw dla dzieci, wyposażenie wiejskiej świetlicy, nowy chodnik albo na przykład stypendium

dla najzdolniejszego ucznia z danego sołectwa.

Aby zapewnić sprawne i przejrzyste działanie Fundacji – na tym bardzo zależy pomysłodawcom – nad przebiegiem jej prac czuwać będzie rada złożona z przedstawicieli sołectw i lokalnych organizacji pozarządowych.

Fundacja „PSWM” już niebawem – po opracowaniu i zatwierdzeniu statutu – rozpocznie swoją działalność w gminie Duszniki”



Dopłaty do OZE

9 kwietnia 2014 roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu podpisał umowę z Bankiem Ochrony Środowiska w sprawie realizacji programu dopłat do kapitału kredytów bankowych z przeznaczeniem na modernizację systemów grzewczych w celu ograniczenia emisji zanieczyszczeń do powietrza, budowę przydomowych oczyszczalni ścieków oraz inwestycje w zakresie odnawialnych źródeł energii.

Program ten został skierowany do osób fizycznych i oferuje spłatę kapitału kredytu do 40% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia jednak nie więcej niż 8.000 złotych na jedno przedsięwzięcie. Ma on na celu zachęcić mieszkańców Wielkopolski do prze-

chodzenia z systemów zasilanych paliwem stałym na systemy zasilane gazem lub olejem opałowym oraz zwiększenia wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Na realizację programu Funduszu przeznaczył kwotę 1.000.000 złotych.

Program KAWKA

9 marca 2014 roku Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zatwierdził Regulamin naboru wniosków o dofinansowanie w ramach programu priorytetowego NFOŚiGW, pt. Poprawa jakości powietrza „Część 2) KAWKA – Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii” w skrócie zwany Programem KAWKA.

Planowany budżet II naboru w ramach Programu KAWKA został ustalony na poziomie 278 mln złotych i będzie wypłacany poprzez Wojewódzkie Fundusze w formie dotacji. Program ma być wdrażany w latach 2014-2018.

Nabór skierowany jest do jednostek samorządu terytorialnego mających siedzibę w miastach o liczbie mieszkańców powyżej 10.000 (wskazanych w aktualnie obowiązujących Programach Ochrony Powietrza), na obszarze, którym w przynajmniej 2 latach w okresie ostatnich 4 lat, poprzedzających złożenie wniosku o dofinansowanie, w ocenie rocznej jakości powietrza, przekroczone zostały normy jakości powietrza.

Rodzaje przedsięwzięć mające na celu ograniczenie niskiej emisji:

- likwidacja lokalnych źródeł ciepła tj.: indywidualnych kotłowni lub palenisk opalanych na paliwa stałe,
- kotłowni zasilających kilka budynków oraz kotłowni osiedlowych i podłączenie obiektów do miejskiej sieci ciepłowniczej lub ich zastąpienie przez źródła o wyższej niż dotychczas sprawności wytwarzania ciepła (w tym pompy ciepła).
- rozbudowa sieci ciepłowniczej w celu podłączenia istniejących obiektów

do centralnego źródła ciepła wraz z podłączeniem obiektu do sieci;

- montaż kolektorów słonecznych celem obniżenia emisji w lokalnym źródle ciepła opalonym paliwem stałym, bądź celem współpracy ze źródłem ciepła zastępującym źródło ciepła opalanym paliwem stałym;
- termomodernizacja budynków wielorodzinnych wyłącznie jako element towarzyszący przebudowie lub likwidacji źródła ciepła opalanego paliwem stałym.

Kwota dofinansowania przedsięwzięcia w formie dotacji wynosi do 50% jego kosztów kwalifikowanych, w tym ze środków udostępnionych przez NFOŚiGW do 45% kosztów kwalifikowanych.

Dla zbilansowania kosztów przedsięwzięcia, można również skorzystać ze wsparcia finansowego w formie pożyczki nieumarzalnej ze środków WFOŚiGW. Łączna wysokość wsparcia finansowego nie może przekroczyć 90% kosztów kwalifikowanych.

Nabór trwa do dnia 30 czerwca 2014 r. do godz. 15.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej: www.wfosgw.poznan.pl/program-kawka.html



Kleszczów jak... Kuwejt



33 tysiące złotych rocznie na jednego mieszkańca ma do dyspozycji z podatków gmina Kleszczów (województwo łódzkie, powiat bełchatowski). W Dusznikach wpływy podatkowe w przeliczeniu na jedną osobę wynoszą około 1100 złotych, czyli... około 30 razy mniej.

Z danych Ministerstwa Finansów wynika, że w przeliczeniu na jednego mieszkańca Kleszczowa przypada 33.560 złotych rocznie z tytułu wpływów podatkowych!

Kleszczów od lat jest gminą otrzymującą największe podatki i opłaty od potężnego koncernu PGE, czyli bełchatowskiej kopalni i elektrowni. Dzięki nim dobrobyt w Kleszczowie widać na pierwszy rzut oka. A na co konkretnie gmina wydaje pieniądze?

Gospodarze gminy Kleszczów są przewidujący – wiedzą, że może na-

dejsć dzień, gdy skończy się wydobycie węgla brunatnego i tym samym tak duże dochody gminy. Dlatego sporo gminnych pieniędzy inwestują w stworzenie stref przemysłowych i przygotowanie terenów inwestycyjnych. Ale nie tylko.... Gmina sporo funduszy wydaje na szkolnictwo, proponując dzieciom lepsze warunki do nauki, zapewnia łatwiejszy dostęp do lekarzy specjalistów - dwa razy w tygodniu przyjeżdżają do Kleszczowa lekarze z Łodzi, każdy mieszkaniec może bezpłatnie skorzystać z basenu 8 razy w miesiącu. Gmina inwestuje w bezpieczeństwo, dlatego wszystkie drogi mają chodniki i ścieżki rowerowe. Gmina stosuje też dotacje do pięciu rodzajów odnawialnych źródeł energii oraz instalacji pieców gazowych, z czego skorzystało już ponad 500 rodzin i firm z Kleszczowa.

Poza tym w miejscowości tej obok nowoczesnej szkoły, jest jeszcze znakomicie rozbudowany ośrodek sportowy z basenem, kręgielnią, SPA, kriosauną, halą sportową, zadbany i pełnowymiarowymi boiskami do piłki nożnej, siatkówki i koszykówki. A wszystko to jest dostępne dla mieszkańców od zaraz.

Z inicjatywy Urzędu Gminy mieszkańcy mogą korzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych (przede wszystkim z badań mammograficznych, badań prostaty oraz badań cytologicznych). Organizowane są też szczepie-

nia profilaktyczne. Oprócz powszechnych akcji szczepień przeciw grypowym, gmina - jako jedna z pierwszych w Polsce - prowadzi od 2007 roku: szczepienia dzieci przeciwko pneumokokom, szczepienia przeciwko meningokokom (dla całej populacji mieszkańców gminy), szczepienia dziewcząt przeciwko wirusowi HPV. W 2008 roku wprowadzono także szczepienia niemowląt z wykorzystaniem szczepionki skojarzonej nowej generacji. Dodatkowo w mieszkańcy mogą liczyć na bezpłatną opiekę stomatologiczną.

Ogólnopolska czołówka najbogatszych gmin kształtuje się następująco: Kleszczów (33.560 zł), Krynica Morska (21.301 zł), Nowe Warpno (12.672 zł), Polkowice (7.754 zł), Mielnik (5.538 zł), Rzaśnia, Puchaczów (4.842 zł), Suchy Las (4.757), Kobjeryce (4.563 zł) oraz Jerzmanowa (4.245 zł). Nie licząc Krynicy, wszystkie to są gminy wiejskie bądź wiejsko-miejskie. Tak jak Duszniki.

Okazuje się jednak, że niekiedy w Polsce w gminach wiejskich można żyć lepiej niż w wielkich miastach. Trzeba tylko wykorzystać swoją szansę i przyciągnąć inwestorów, których podatki zasilą kasę gminną. Park wiatrowy w Dusznikach ma przynieść rocznie co najmniej kilka milionów złotych. To jeszcze nie Kuwejt, ale zawsze coś. **(tam)**

Strażak to człowiek wyjątkowy

Rozmowa z **ADAMEM WOROPAJEM**, wójtem gminy Duszniki



- Z wszelkich badań wynika, że strażacy cieszą się największym zaufaniem społecznym. Czy tak jest w gminie Duszniki?

- Oczywiście, nie może

być przecież inaczej. Strażacy są nie tylko powszechnie lubiani, ale także i szanowani. To oni przecież jako pierwsi służą mieszkańcom pomocą, a czynią to często z naraże-

niem swojego zdrowia, a nawet i życia. Strażak to synonim bezinteresownej pomocy, to osoba, na którą w każdej sytuacji można liczyć.

- Ilu jest strażaków w gminie Duszniki?

- W gminie mamy 13 jednostek ochotniczych straży pożarnych, mamy 457 członków, w tym aż 51 kobiet. Są to osoby pełnoletnie, reprezentujące rozmaite zawody i środowiska. Pomagają przy pożarach, powodziach, wypadkach drogowych, ale i klęskach żywiołowych. Likwidują nawet zagrożenia związane z osami czy szerszeniami. Na naszych strażakach zawsze można liczyć, o każdej porze dnia i nocy. Dwie nasze jednostki, z Dusznik i Podrzewia, włączone są w skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i na tych drużach cią-

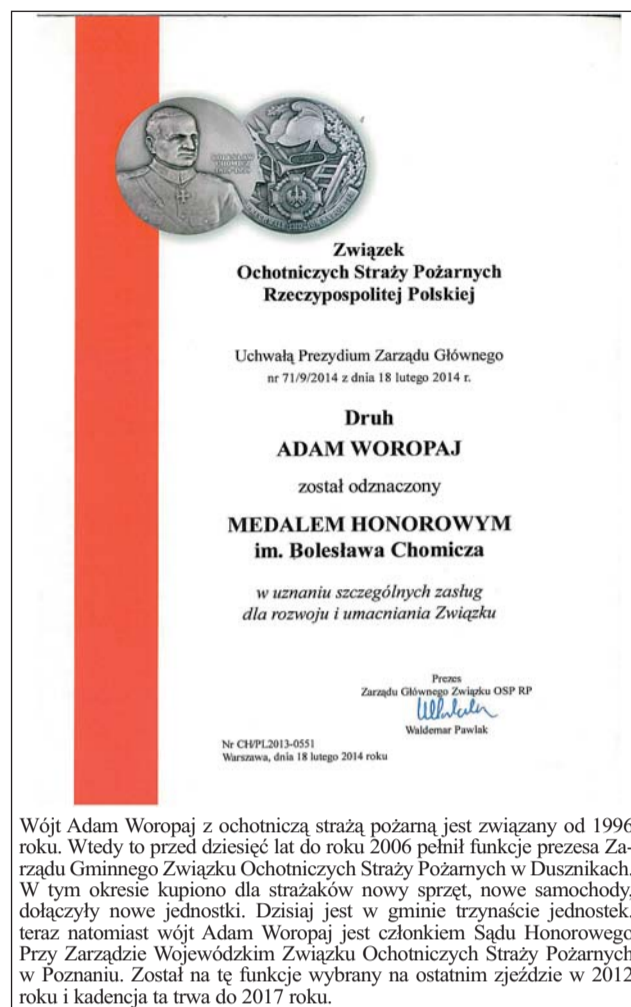
ży największa odpowiedzialność, bowiem wyjeżdżają oni do akcji najczęściej. Są wzywani do pomocy przez zawodowych strażaków i często bywa, że są pierwsi na miejscu zdarzenia.

- Jak ocenia pan wyposażenie dusznickich strażaków?

- Wyposażenie jest dobre. Mamy sprawne i dobrze wyposażone wozy strażackie w większości jednostek. W pozostałych jednostkach sprzęt ten systematycznie wymieniamy.

- Strażak ratując innych ryzykuje swoim zdrowiem i życiem. Dlaczego?

- To ludzie zupełnie wyjątkowi, z ogromnym poczuciem obowiązku, odważni, sumieni, pracowici. To ludzie na których zawsze w każdej sytuacji można polegać. (tam)



Wójt Adam Woropaj z ochotniczą strażą pożarną jest związany od 1996 roku. Wtedy to przed dziesięć lat do roku 2006 pełnił funkcje prezesa Zarządu Gminnego Związku Ochockich Straży Pożarnych w Dusznikach. W tym okresie kupiono dla strażaków nowy sprzęt, nowe samochody, dołączyły nowe jednostki. Dzisiaj jest w gminie trzynaście jednostek, teraz natomiast wójt Adam Woropaj jest członkiem Sądu Honorowego Przy Zarządzie Wojewódzkim Związku Ochockich Straży Pożarnych w Poznaniu. Został na tę funkcję wybrany na ostatnim zjeździe w 2012 roku i kadencja ta trwa do 2017 roku.

Zacząło się od ręcznej pompy...

OSP Sękowo ma 90 lat!

Centralne obchody Dnia Strażaka w gminie w Dusznikach w tym roku odbyły się w Sękowie. Gospodarzem święta była miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna, która w tym roku obchodzi 90-lecie swego istnienia.



Jednostka została założona w lutym 1924 roku, na terenie ówczesnego majątku Janiszewskich. Wtedy to podczas spotkania w miejscowym pałacu zawiązała się grupa inicjatywna, która dała początek działającej do dziś jednostce. Pierwszym wyposażeniem straży była ręczna pompa z zaprzęgiem konnym. W 1962 roku powstała remiza, która służy miejscowym strażakom do dzisiaj. W 75-lecie swej działalności drużny i druhowie z Sękowa otrzymali swój pierwszy sztandar, a dwa lata temu w miejsce wysłużonego Stara w Sękowie pojawił się niemiecki Mercedes.

Strażacy rozpoczęli swo-



je święto od uczestnictwa w mszy polowej odprawionej przez księdza Przemysława Kujawę. O oprawę muzyczną zadbała Pniewska Orkiestra Dęta.

Wśród gości, którzy razem ze strażakami z Sękowa obchodzili dzień św. Floriana wymienić należy starostę Pawła Kowzana, jego zastępcę Józefa Kwaśniewicza, wójta Adama Woropaja, przewodniczącego rady gminy Gracjana Skórnickiego, radnego powiatowego Jana Pieprzyka, radnych gminy oraz sołtysów.

Wójt Adam Woropaj przypomniał, że w tym roku oddano do użytku wyremontowaną z funduszy gminnych remizę strażacką. Wójt odczytał również list prezydenta RP skierowany do wszystkich strażaków w całej Polsce. Miłym akcentem było także wręczenie jednostce OSP Podrzewie należącej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego sprzętu ratowniczego firmy Lukas zakupionego dzięki decyzji rady gminy Duszniki.

Wiele ciepłych słów do



naszych strażaków skierowali starosta Paweł Kowzan, zastępca komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Szamotułach Roman Mucha, zastępca prezesa powiatowego OSP Roman Woźniak oraz sołtys Roman Pacholak i radny Maciej Fliger.

Strażackie święto jest zawsze okazją do wręczenia odznaczeń dla wybitnie zasłużonych druhow. Decyzją Zarządu Głównego OSP RP najwyższe odznaczenie – Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza za zasługi dla OSP otrzymał Adam Woropaj. Odznaczenie - Złoty Znak Związku otrzymał druh Stanisław Hoffa z OSP Podrzewie.

Na podstawie zarządzenia zarządu wojewódzkiego OSP



wręczono odznaczenia - Za zasługi dla pożarnictwa.

Złoty medal otrzymali druhowie Edmund Mosiężny i Józef Strzelecki z OSP Sękowo, srebrnymi udekorowano Kazimierza Pytlaka z OSP Sękowo, a brązowe odznaczenia otrzymali druhowie: Krzysztof Holderny, Adam Holderny, Łukasz Czapracki, Mateusz Czapracki, Zygmunt Kapler, Arkadiusz Podolski i Kamila Holderna z OSP Sękowo oraz Adam Nowak z OSP Sędziny.

Przyznano również odznaczenia - Strażak Wzorowy Mateuszowi Banasiowi z OSP Sędziny.

Za wysługę lat odznacze-

nia otrzymali: Kazimierz Pytlak, Tomasz Głuchy i Mieczysław Pilarski z OSP Sę-



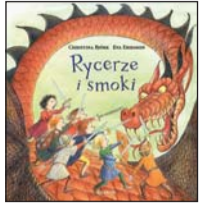
kowo (40 lat w OSP), Rafał Kliszcz z OSP Sędziny (25 lat), Adam Nowak z OSP Sędziny (15 lat), Hubert Osinowski - OSP Sędziny i Arkadiusz Podolski z OSP Sękowo (10 lat) oraz Mateusz Banaś z OSP Sędziny (5 lat).

W trakcie jubileuszu OSP Sękowo nie zabrakło również wielu życzeń dla prezesa zarządu gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych w Dusznikach Mariana Zaglancznego i jego małżonki Marii, którzy tego dnia obchodzą 25-lecie pożycia małżeńskiego.

Uroczystość zakończył występ miejscowego zespołu pieśni i tańca Pierwiosnek.

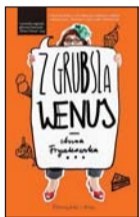


NOWOŚCI WYDAWNICZE



Rycerze i smoki Christina Björk, ilustracje Eva Eriksson, tłumaczenie Agnieszka Stróżyk, kategoria wieku 3+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

O siedmiu młodych rycerzach siedem historii na siedem dni tygodnia. Lub, jak kto woli, do przeczytania jednym tchem! Od stuleci znane są legendy o wielkich rycerzach - Arturze, Jerzym czy Tristanie. Ale oni też byli kiedyś dziećmi i zanim dokonali czynów, które przyniosły im sławę, trenowali rycerski fach ćwiczącymi mieczami na zabawkowych smokach. I już wtedy zdarzało im się, zupełnie niespodziewanie, stanąć oko w oko z prawdziwym smokiem. Jak sobie wówczas radzili? Polecamy też tytuł *Księżniczki i smoki*.



Zgrubsza Wenus Anna Fryczkowska, powieść obyczajowa, cena 32 zł, Prószyński i S-ka.

Roztrwonić urodę można z różnych powodów. Uzasadnionych i wydumanych. Ale skutek ten sam. Wczasy odchudzające. Dwie kobiety, które kryją wiele w nadmiarach swoich sylwetek. Obie wytreśowane, by dobrze wyglądać. Usiłują lepiej żyć. Choć nie zawsze z przekonaniem. Starania o lżejsze ciała utrudniają ciężary z przeszłości. Schudnąć! – cel życiowy przyświecający gniewnej i zasupłanej Baśce po 30-tce. Schudnąć? – zastanawia się starsza o kilkanaście lat, pogodna i pozornie spokojna Janina. Obie na wakacjach bardziej niż ciało, leczyć będą duszę.



Na początku był negatyw

Agnieszka Osiecka, cena 39,90 zł, Prószyński i S-ka.

Jest to ostatnia przygotowana osobiście książka Agnieszki Osieckiej - zbiór fotograficznych impresji z barwnym komentarzem. Utrwalenie chwil, osób, wrażeń i przemyśleń w sposób zabawny, celny i inspirujący. To fotoautobiografia czasów, niecodziennych sytuacji i myśli Agnieszki Osieckiej, zbiór minianegdotek i żartów fotograficzno-słownych. Pojawiają się tu między innymi Marek Hłasko, Magda Umer, Stanisław Tym, Andrzej Wajda, Krystyna Sienkiewicz, Elżbieta Czyżewska, Anna Szałapak i wiele innych osób, takich, jakimi poetka chciała ich zapamiętać. Bardzo często celem obiektywu autorki była córka, Agata Passent.

Agnieszka Osiecka nie rozstawała się z aparatem fotograficznym. Jeszcze w szkole dostała od ojca radziecką Zorkę - tak się zaczęło. Fascynowało ją uchwycenie chwili, znajomych twarzy, zabawne skojarzenia, a nie fotografia artystyczna. Te zainteresowania kontynuowała w słynnej łódzkiej Filmówce: studiowała reżyserię na przełomie lat 50 i 60. Pamiętam, jak pracowicie szykowała tę książkę o fotografiach 18 lat temu: zdjęcia porozkładane były wszędzie: na podłodze, stole, biurku. Przywiązywała do tej książki dużą wagę, bardzo chciała ją sama skończyć - opowiada Marta Dobromirska-Passent z Fundacji Okularnicy im. Agnieszki Osieckiej.



Podróż z Charleyem. W poszukiwaniu Ameryki John Steinbeck, tłumaczenie Bronisław Zieliński, literatura światowa, cena 35 zł, Prószyński i S-ka.

Sprawdzić, jacy dziś są Amerykanie, poczuć zapach trawy i drzew, przyrzyć się kolorom i światłu - takie są główne cele Johna Steinbecka, który w wieku 58 lat, w roku 1960 wyruszył w podróż, by na nowo odkryć kraj, o którym pisał przez tyle lat. Wraz z psem Charleyem przemierza kamperem kolejne stany, autostrady, lokalne drogi, zaprzyjaźnia się z kierowcami ciężarówek, spotyka niedźwiedzie w parku Yellowstone i starych przyjaciół w San Francisco. Zastanawia się nad charakterem Amerykanów, rasizmem, szczególnym rodzajem samotności, którą dostrzega niemal wszędzie, a także niespodziewaną gościnnością i otwartością, z jaką jego rodacy podchodzą do obcych. John Steinbeck (1902-1968) to amerykański powieściopisarz, laureat literackiej Nagrody Nobla 1962 za „realistyczny i poetycki dar, połączony z subtelnym humorem i ostrym widzeniem spraw społecznych”. Jego najbardziej znane powieści to „Grona gniewu”, „Myszy i ludzie” i „Na wschód od Edenu”.

Małgorzata Kornatowska, ilustrator Katarzyna Bajerowicz, kategoria wiekowa 5+, cena 24,90 zł, Wydawnictwo Literatura.



Ciekawe co będzie jutro Renata Piątkowska, ilustrator Katarzyna Bajerowicz, kategoria wiekowa 5+, cena 24,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Rozalka przepada za podwórkowymi przygodami. Bo czy jest coś przyjemniejszego od podpatrywania robaków, urządzania domku w krzakach czy organizowaniu ślubu (koniecznie z welonem z firanki)? Razem z Julkiem z sąsiedztwa codziennie wymyśla nowe zabawy. I cieszy się, że jutro też jest dzień, w którym tyle może się wydarzyć. Rozalka lubi psocić, a jej przygody są naprawdę zabawne, co zawdzięczamy wspaniałej autorce. Świetna książka do samodzielnego czytania przez dzieci młodsze, a zaciekawki też starsze.



DZIEDZICTWO PRZODKÓW Suren Comudian, cena 34,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

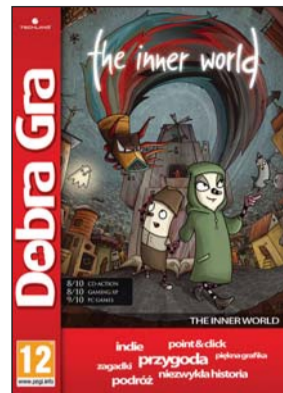
Małgorzata Kornatowska, ilustrator Piotr Rycheł, kategoria wiekowa 5+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Literatura.



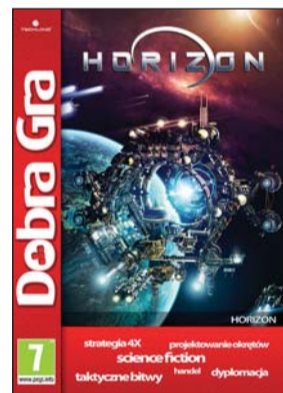
Kryś niania i ja Małgorzata Górna, ilustrator Piotr Rycheł, kategoria wiekowa 5+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Początkowo Wojtkowi i Krzysiovi niania była całkowicie obojętna, a nawet zbędna. Jednak szybko okazało się, że zna się na przedszkolakach jak nikt i jest drocenna. Doskonała w zabawach i łasuchowaniu, pomocna przy organizacji niespodzianek dla rodziców i dyskretna, jeśli chodzi o drobne przewinienia w przedszkolu. Nie zastąpiła mamy, nie jest tata, ale... też doskonale nadaje się do kochania! Poznajcie polską Mary Poppins, w nowym, współczesnym wydaniu! Wielkość czcionki odpowiednia do samodzielnego czytania przez młodsze dzieci. Narratorem jest czteroletni chłopiec, co przybliży ją małym czytelnikom.

Z KOMPUTEREM NA TY

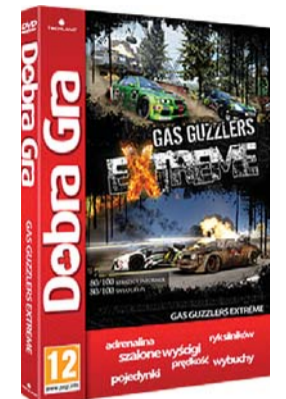


The Inner World to nietuzinkowa gra przygodowa Wydawnictwa Techland utrzymana w klasycznym stylu. Jej fabuła została osadzona w tajemniczym i dziwacznym świecie Asposii, znajdującym się głęboko pod powierzchnią ziemi. Jej istnienie uzależnione jest od tryskających z trzech fontann boskich wiatrów, które zapewniają odpowiednią cyrkulację powietrza. Z nieznanymi przyczyn fontanny wysychają - jedna po drugiej. Gracz wciela się w Roberta, nieporadnego Asposianina, którego wrodzona dobroć jest źródłem wielu zabawnych sytuacji. Wraz z Robertem wyruszymy we wspaniałą podróż, której celem jest ratowanie Asposii przed wiecznym mrokiem i rozwikłanie zagadki wysychania fontann.



Horizon to turowa strategia typu 4X osadzona w realiach science-fiction. Gracz jako przywódca ludzkości przemierza rozległą galaktykę. Rozgrywka osadzona jest w niedalekiej przyszłości, w której ludzkość rozpoczyna kosmiczną ekspansję. Zadaniem gracza jest zakładanie i rozbudowywanie kolonii, projektowanie statków

bojowych oraz prowadzenie negocjacji z innymi rasami. W grze dostępnych jest ich aż 10. Podczas rozgrywki gracz ma szansę odkryć ponad 100 różnych technologii, z których każda ma aż 10 stopni rozwoju. Ważnym elementem są taktyczne bitwy, prowadzone w systemie statek kontra statek.



Gas Guzzlers Extreme to samochodowa gra akcji będąca udaną kontynuacją Gas Guzzlers: Combat Carnage. Sequel oferuje nam sprawdzone pomysły z pierwszej części, które w nowym wydaniu nabrały rozmachu. Celem gracza jest nie tylko uzyskanie najlepszego czasu w wyścigu, ale także wyeliminowanie wszystkich przeciwników zmieniając ich pojazdy w kulę ognia np. poprzez zepchnięcie z trasy. Środkiem do osiągnięcia celu jest 12 unikatowych broni oraz niezwykłych bonusów poukrywanych losowo na trasach. Do dyspozycji mamy aż 18 samochodów, które można w ciekawy sposób modyfikować, korzystając z trybu garażu. Gracz rywalizuje na ponad 50 trasach i arenach, liczących w sumie 500 km asfaltowych i szutrowych nawierzchni. Trasy są zróżnicowane i ułożone w 7 sceneriach. Szaleńcze tempo rozgrywki towarzyszy graczom nie tylko w trybie single player. Deweloper zadbał również o dodanie 7 morderczych trybów multiplayer pozwalających na niezliczone godziny niepohamowanej destrukcji, z takimi klasykami jak np. Deathmatch lub Capture the flag. Gry są dostępne w cenie 19,90 zł na platformę PC.

Stronę opracowała: **MONIKA MAŃKOWSKA**

„MEDICAL”
Swarzędzkie Centrum Stomatologii
€ 100 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Nd 9.00-15.00

JEŚLI TY ALBO TWOI NAJBLIŻSI ZOSTALIŚCIE POSZKODOWANI:

- W WYPADKU KOMUNIKACYJNYM
- W PRACY
- NA ŚLISKIEJ NAWIERZCHNI CHODNIKA, W SKLEPIE
- NA SKUTEK BŁĘDU MEDYCZNEGO, ZAKAŻENIA ZADZWOŃ. POMOŻEMY W UZYSKANIU ODSZKODOWANIA TEL. 669570757, 603334401



Nicolas Cage, aktor



Adam Małysz, kierowca rajdowy



Robert Kubica, kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Janusz Gajos, aktor, profesor sztuki teatralnej



Zbigniew Wodecki, muzyk



Izabella Miko, aktorka i modelka



Lech Kaczyński, prezydent RP



Bronisław Komorowski, prezydent RP



Jan Machulski, aktor



Marek Siudym, aktor



Tomasz Kot, aktor



Artur Barciś, aktor



Ryszard Kotys, aktor



Zbigniew Holdys, muzyk



Leszek Balcerowicz, minister finansów



Stanisław Mikulski, aktor



Roman Wilhelm, aktor



Bohdan Łazuka, aktor, piosenkarz



Cezary Żak, aktor



Krzysztof Zanussi, reżyser



Emilian Kamiński, aktor



Hanna Śleszyńska, aktorka



Zbigniew Zamachowski, aktor



Stefan Friedmann, aktor



Marcin Meller, redaktor naczelny Playboy'ja



Jan Pietrzak, człowiek z kabaretu



Piotr Machalica, aktor



Krzysztof Kolberger, aktor



Andrzej Seweryn, wybitny aktor i pedagog

TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymaliśmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” rozdawanego na ulicach Poznania. Teraz nie ma już z tym problemów, bo o „TTW” można pytać w 19 punktach rozsianych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu.

Oto wykaz tych punktów:

- ul. Grochowska 141/ul. Bukowska
- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukułcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piaśnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24



DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

Aerzoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerzoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe
nagle przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199

Chcesz się z reklamować w „Twoim TYGODNIU”?
Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),
a my przyjedziemy do Ciebie.
Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!

Nowy Ford Tourneo Courier

Nowy Ford Tourneo Courier zadebiutuje na rynku latem 2014 roku, oferując rodzinom oraz aktywnym mieszkańcom miast najniższe w klasie zużycie paliwa, przestronne wnętrze oraz niespotykane wcześniej systemy bezpieczeństwa.



mów CO2 na kilometr - to wynik o 15% lepszy, niż w przypadku najbliższego rywalu.

Nowy Ford Tourneo Courier wyznacza nowe standardy w kwestii ochrony pasażerów, oferując po raz pierwszy w swoim segmencie rozbudowane, standardowe systemy bezpieczeństwa biernego, jak na przykład poduszkę powietrzną chroniącą kolana kierowcy czy kurtyny powietrzne, a także zaawansowane technologie, w tym system kontroli ciśnienia w ogumieniu oraz samochodowy system komunikacji SYNC z funkcją wzywania pomocy Emergency Assistance, która w razie wypadku lub kolizji umożliwia bezpośrednią łączność pasażerów pojazdu z lokalnymi operatorami służb ratunkowych.

Ten niewielki samochód rodzinny Forda odznacza się przestronnym przedziałem pasażerskim i bagażowym. Przy standardowym ustawieniu wszystkich foteli bagażnik ma pojemność aż 708 litrów* - to o 60 litrów więcej, niż u bezpośrednich konkurentów. Model ten daje również doskonały dostęp do tylnych siedzeń dzięki przesuwającym drzwiom po obu stronach.

To pięciomiejscowe auto osiąga najniższe w klasie zużycie paliwa, zarówno w przypadku silników benzynowych, jak i wysokoprężnych. Jednostka 1,6 litra Duratorq TDCi o mocy 95 KM zużywa 3,7 l/100 km i emituje 97 gramów CO2 na kilometr, natomiast wielokrotnie nagradzany silnik 1,0 litra EcoBoost zadowala się 5,2 l/100 i emituje 119 gra-

wane technologie, w tym system kontroli ciśnienia w ogumieniu oraz samochodowy system komunikacji SYNC z funkcją wzywania pomocy Emergency Assistance, która w razie wypadku lub kolizji umożliwia bezpośrednią łączność pasażerów pojazdu z lokalnymi operatorami służb ratunkowych.

- Nowy Ford Tourneo Courier jest zwrotny i kompaktowy, a jednocześnie oferuje niewiarygodnie dużo miejsca w kabinie pasażerskiej - powiedział Paulo Giantaglia, główny inżynier programu Tourneo Courier, Ford of Europe. - Młode rodziny szukają samochodu o niewielkich gabarytach i bogatym wyposażeniu, który będzie praktyczny, bezpieczny i ekonomiczny w eksploatacji - Ford Tourneo Courier spełnia wszystkie te wymagania.

Syreną dookoła Polski

Dwóch pasjonatów starej motoryzacji Grzegorz Sroka i Artur Samborski postanowiło w okresie od 25 kwietnia do 4 maja odbyć szaleńczą wyprawę dookoła Polski samochodem marki Syrena 105L z roku 1976. Jakby tego było mało, aby jeszcze bardziej skomplikować sobie życie postanowili ciągnąć ze sobą przyczepę kempingową Niewiadów N-126e z 1986 roku. Chcieli udowodnić, że samochody niejako z poprzedniej epoki są w stanie przebyć ponad 3000 km w ciągu zaledwie 10 dni.



Syrena w czasach swojej największej świetności była często nazywana królową... polskich poboczy, dlatego postanowili zmienić tę obiegową opinię i dokonać czegoś, w co większość wątpi.

Swoją wyprawę rozpoczęli w piątek 25 kwietnia spod krakowskiego Wawelu, by kierując się wzdłuż polskich granic, na początku w stronę zachodu, odwiedzić 3 najdalej wysunięte krańce Polski: zachodni, północny oraz wschodni, a także tej najniższej położony na Żuławach Wiślanych, aby 4 maja powrócić do Krakowa, tym razem od wschodu.

Nie jechali drogami krajowymi, a tymi małymi, lokalnymi, aby podziwiać Polskę prawdziwą, nie tę wielkich miastach czy też z za ekranów usytuowanych przy wielkich drogach.

Syreną jeżdżą już od kilku lat odwiedzając najdalsze zakątki naszego kraju i uczestnicząc w różnego rodzaju spotkaniach z innymi pasjonatami starej motoryzacji, których nie brak w naszym kraju, ale tego typu wyprawa była czymś wyjątkowym i niepowtarzalnym.



SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań

ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

MYJNIA SAMOCHODOWA

Rataje ul. Zamenhofska
/oś. Piastowskie 117

Precyzyjne - ręczne mycie pojazdów

Ekologiczne

Środki czystości

renomowanych firm

607-66-10-67

usimyjnia@wp.pl



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69

62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15

67-345-05-16 509-574-644 509-058-388



Alfa Romeo 4C „Najpiękniejszym Samochodem Roku 2014”

Przedstawiona po raz pierwszy podczas Salonu Samochodowego w Genewie w marcu 2014 roku, Alfa Romeo 4C Spider została wybrana „Najpiękniejszym Samochodem Roku 2014” – w kategorii „Samochody sportowe i kabriolety” – przez czytelników austriackiej edycji magazynu Auto Bild.

Ten fascynujący kabriolet pokonał pozostałych 13 konkurentów, wyprzedzając nowego Jaguara F-Type Coupé oraz Forda Mustanga, (w tej samej kategorii, lecz niżej w klasyfikacji uplasowały się Lamborghini Huracán, Porsche 911 Targa oraz Audi TT).

Pod koniec marca, magazyn Auto Bild Austria poprosił czytelników o wybranie, spośród wszystkich nowych modeli z ostatnich 12 miesięcy, samochodu o najbardziej zniewalającym designie. Ponad 80 samochodów – podzielonych na 5 kategorii – znalazło się na liście opublikowanej przez magazyn, która stanowiła podsta-

wę do głosowania. W głosowaniu wzięli udział wyłącznie czytelnicy, bez zaangażowania redaktorów gazety, ani ekspertów z branży samochodowej.

Prestżowa nagroda Design Award została ustanowiona w roku 2006 przez magazyn Auto Bild i obecnie głosowanie odbywa się co roku na wiosnę w 20 krajach w Europie. Nagroda jest przyznawana za design nowo wprowadzonych modeli i stała się już tradycją wśród imprez w branży samochodowej. Wyniki uzyskane na pozostałych rynkach europejskich zostaną opublikowane począwszy od 30 maja.

Alfa zamiast... Ferrari?

Rozmowa z WALDEMAREM PŁÓTNIAKIEM, kierownikiem sprzedaży AUTO-CENTRUM.

- Zauważyłem dzisiaj przed salonem AUTO-CENTRUM w Poznaniu przy ulicy Wojciechowskiego niezwykle samochód – Alfę Romeo 4C. Mogę kupić to auto?

- To pierwszy egzemplarz, który pokazywany jest kierowcom w całej Polsce. Dealerzy Alfę Romeo mogli zaplanować sobie kilkudniową prezentację tego modelu u siebie. Teraz przed długim weekendem majowym Alfa Romeo 4C zaparkowała, z czego się bardzo cieszymy, przed naszym salonem.

- To jedyna okazja, by obejrzeć w AUTO-CENTRUM ten samochód.

- Dłuższa prezentacja w siedzibie naszej firmy zaplanowana jest na czerwiec, więc już dzisiaj zapraszamy kierowców do odwiedzenia w tych dniach AUTO-CENTRUM.

- Alfa Romeo 4C, czyli...

- To samochód z grupy aut sportowych. Dokładnie obejrzeć takie auto, a jeszcze lepiej przejechać się nim to naprawdę wielka przyjemność.

- Kto pana zdaniem może zainteresować się tą Alfą?

- Myślę, że jest to dobra propozycja dla tych, którzy myśleli na przykład o Porsche czy nawet Ferrari. Możliwość bliższego poznania tego samochodu jest bezcenna, bo nikt tego typu aut nie kupuje przeglądając katalog. Trzeba usiąść w nim, dotknąć tapicerki, posłuchać pracującego silnika itp.

- Alfa Romeo 4C to samochód dwuosobowy?

- Tak, auto ma silnik z tyłu, napęd na tylne koła. Na razie w ofercie jest silnik benzynowy o pojemności 1750 centymetrów sześciennych, który oferuje 240 koni mechanicznych. W późniejszym czasie producent zapowiada jeszcze inne jednostki napędowe.

- Nadwozie jest fascynujące...

- ...i wykonane z włókna węglowego. Siedzi się w tym samochodzie wspaniale, choć inaczej niż w autach, do których jesteśmy przyzwyczajeni. No ale w końcu mamy do czynienia z prawdziwym autem sportowym.



FOT. (5X) – TOMASZ MAŃKOWSKI



- Alfa chyba już dawno nie miała w swojej ofercie tak sportowego samochodu?

- To prawda, jest to w jakimś tam sensie nawiązanie do modelu Spider, ale 4C to dużo wyższa półka.

- Samochód można obejrzeć, ale czy można tę Alfę już zamówić?

- Tak, przyjmujemy już zamówie-

nia. Zainteresowanych jest tyle, że sam producent jest zdziwiony i trzeba być cierpliwym, by ten samochód otrzymać.

- Ile kosztuje Alfa Romeo 4C?

- Od 220 do 280 tysięcy złotych. Mimo to zainteresowanie jest spore.

- Jakie są plany dotyczące sprzedaży tego modelu w Polsce?

- Rocznie chcielibyśmy sprzedać w całym kraju osiemdziesiąt egzemplarzy. Myślę, że ten plan zostanie zrealizowany.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

ZADBAJ O SWÓJ SAMOCHÓD, ZADBAJ O SWOJE ŚRODOWISKO

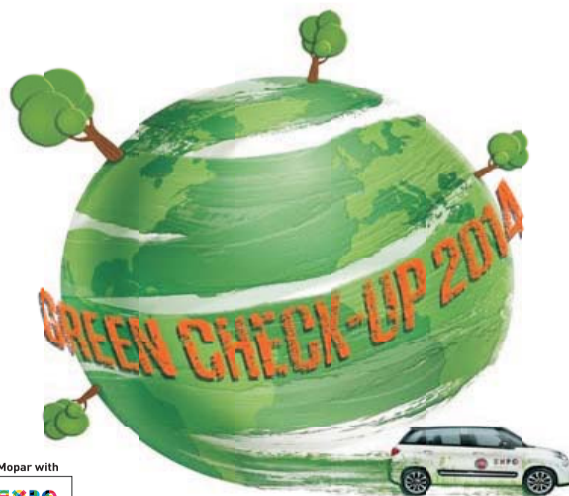
NAUCZ SIĘ OSZCZĘDZAĆ:

Właściwe serwisowanie samochodu oznacza mniejsze wydatki, zmniejszenie zużycia paliwa, bezpieczne podróżowanie.

☘ Serwis klimatyzacji

i wentylacji już od 50 zł ☘

SZCZEGÓLNY W BIURZE OBSŁUGI KLIENTA



AUTO-CENTRUM S.A. 60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17

tel. (061) 8290-354